

Premier M. Rakowski udaje się do Paryża

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

nych. Mieczysław Rakowski będzie też uczestniczył w inauguracyjnym posiedzeniu Rady Administracyjnej Polsko-Francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

W Paryżu zwraca się uwagę, że wizyta Mieczysława Rakowskiego wzbudziła w obradach „okrągłego stołu” w Warszawie. Do obrad francji przywiązuje się we Francji duże znaczenie, a ich przebieg, podobnie jak wystąpienie przedstawicieli obu stron, jest szczególnie relacjonowany przez prasę, radio i telewizję. W obradach „okrągłego stołu” francuscy obserwatorzy znajdują potwierdzenie tych przemian politycznych, o których mówił w swym wywiadzie dla „Le Monde” polski premier.

W sobotę w głównym dziennej wieczornym piątego programu francuskiej telewizji nadany został wywiad, jakiego premier Mieczysław Rakowski udzielił korespondentowi tego programu w Warszawie Bernardowi Marguerite.

To, co obecnie dzieje się w Polsce — powiedział premier — oznacza, że różne siły społeczne przyzwyczajają się do siebie, uczą się koegzystencji. Wymaga to oczywiście czasu. Obrady „okrągłego stołu” spełniają ważną rolę właśnie w tym okresie, kiedy to Pol-

ska dochodzi do nowych struktur w socjalizmie. „Okrągły stół” to pierwszy dowód, że konstruktywna opozycja ma od tej pory własne miejsce w tych strukturach. Opozycja powinna stać się częścią nowego systemu. Cały proces jest oczywiście trudny i długi.

Bernard Marguerite nawiązał do satyrycznego rysunku, jaki ukazał się w jednym z ostatnich numerów „Polityki”, a który jest aluzją do Kanossy.

Nie sądzę, aby należało tu mówić o Kanossie — stwierdził Mieczysław Rakowski. — Nasz wysiłek, aby osiągnąć porozumienie, trwa nie od dziś. Na scenę wkroczyli nowi aktorzy. Nauczylimy się dużo, Lech Wałęsa i ja także. Nie warto pytać „kto zwyciężył”. To Polska na tym wygrywa.

Ważne jest to — kontynuował premier — że dobiega końca epoka monopolu władzy. Jutro i pojutrze pozycja partii będzie zależała od jej zdolności do konkurencyjności z innymi siłami politycznymi w kraju, od jej dynamiki intelektualnej. To bowiem będzie przesądzać o realnym poparciu ze strony społeczeństwa.

Prawo musi służyć wspólnemu dobru

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wymieniając problemy wymagające omówienia przez uczestników podzespołu, Ł. Balcer wskazał, że bardzo ważną sprawą będzie rozwiązanie jak wprowadzić w życie w Polsce zasady trójpodziału władzy oraz zwyczajów występujących na linii władza sądowa — przysiężnicy, a także, aby osiągnąć porozumienie, trwa nie od dziś. Na scenę wkroczyli nowi aktorzy. Nauczylimy się dużo, Lech Wałęsa i ja także. Nie warto pytać „kto zwyciężył”. To Polska na tym wygrywa.

Ważne jest to — kontynuował premier — że dobiega końca epoka monopolu władzy. Jutro i pojutrze pozycja partii będzie zależała od jej zdolności do konkurencyjności z innymi siłami politycznymi w kraju, od jej dynamiki intelektualnej. To bowiem będzie przesądzać o realnym poparciu ze strony społeczeństwa.

Ł. Balcer zaproponował uczestnikom spotkania przedstawienie dokumentów resortowych zawierających założenia reformy prawa karnego. W toku uzgodnień międzyresortowych znajdują się też założenia reformy prawa cywilnego. Na zakończenie wystąpienia Ł. Balcer zastrzegł się, że przedstawiona przez niego lista tematów do omówienia nie jest wyzerującą i może zostać poszerzona w toku dyskusji o inne zagadnienia.

Adam Strzembosz stwierdził, że prawo musi odpowiadać pewnym podstawowym standardom słuszności, służyć dobru wspólnemu. Musimy dążyć do tego — powiedział — aby prawo miało wartość wewnętrzną i służyło nie tylko jako instrument wymuszania na obywateli zachowania, ale przede wszystkim jako instrument, który nam wszystkim jest niezmiernie potrzebny, to powinno się w ramach tych dążeń próbować wyeliminować z prawa czynniki zbliżające do prawa stanowiącego, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń reformy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwania społecznego, A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem Komisji Reformy Prawa Karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przeniesienie do ustawodaw-

stwa karnego pewnych rozwiązań powszechnie krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził zadowolony z zamiaru reformowania orzecznictwa karnoadministracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów paktywów praw politycznych jest rzeczą niezwykle pilną i zauważył, że nie które z wyroków, czy może nawet spora ich część, mogłaby znaleźć się w jurysdykcji sądu grodzkiego, czy podobnych sądów.

A. Strzembosz mówił też o potrzebie usunięcia tych przepisów w kodeksie karnym i kodeksie wykroczeń, które represjonują zachowania łączące się z przemocą z przyrodzonymi prawami człowieka. Na zakończenie swojej wypowiedzi wyraził zadowolenie z dokumentami strony rządowej, na podstawie których możliwe będzie sprzecywanianie stanowiska w wielu ważnych kwestiach dotyczących reformy prawa i sądów.

W dyskusji, głos zabrał: Zofia Wasilkowska, Jerzy Świątkiewicz, Janusz Trzciniński, Zbigniew Romaszewski, Kazimierz Buchala, Jacek Taylor, Jadwiga Skórzyńska, Lucjan Czubiński, Zenon Janowski, Hipolit Starszak, Andrzej Milczanowski, Jarosław Kaczyński, Emilia Pogonowska-Jucha.

Obrodam przysłuchiwał się Tadeusz Mazowiecki — współprzewodniczący Zespołu ds. Przejściowego Zakładowego.

Uczestnicy wiecej opowiedzieli się również przeciwko rozbudowie elektrowni „Stalowa Wola” dla potrzeb energetycznych „Siarkopolu” i powiększeniu składowiska pyłów kominowych o dalsze 55 hektarów. Organizatorami wiecej byli — Rada Miejska Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i Komitet Założycielski Klubu Politycznego „Wyżwanie”.

Wywiad L. Wałęsy dla tygodnika „Nowoje Wremia”

MOSKWA (PAP). Tygodnik „Nowoje Wremia” opublikował wywiad z Lechem Wałęsą zatytułowany „Elastyczny człowiek z żelaza”, poprzedzony krótkim wstępem, w którym charakterystycznie się wyświadczył. Jednocześnie tygodnik zwraca uwagę, że jest to pierwszy wywiad L. Wałęsy udzielony radzieckiemu piśmie.

Tematem rozmowy jest potrzeba znalezienia w Polsce podstaw porozumienia narodoowego, które przyczyni się do pełniejszego udziału obywateli w życiu kraju i pozwoli na wyprzedzenie go z kryzysu. Mówił także o doniosłości przemian zachodzących w ZSRR, jak również o sympatiach Polaków dla naszych radzieckich sąsiadów.

Wiece protestacyjny w Stalowej Woli

TARNOBRZEG (PAP). Jak informuje korespondent PAP na wiece zebrał się 12 bm. w Stalowej Woli mieszkańcy tej miejscowości i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestując przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworowej Kopalni Siarki „Jeziorko” — o 146 km kw. Obszar ten obejmuje część Stalowej Woli oraz sąsiednich gmin. Wspomniana decyzja nie była konsultowana ani też uzgadniana z Wojewódzką Radą Narodową w Tarnobrzegu.

Uczestnicy wiecej opowiedzieli się również przeciwko rozbudowie elektrowni „Stalowa Wola” dla potrzeb energetycznych „Siarkopolu” i powiększeniu składowiska pyłów kominowych o dalsze 55 hektarów. Organizatorami wiecej byli — Rada Miejska Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i Komitet Założycielski Klubu Politycznego „Wyżwanie”.

Afganistan Mudżahedini nie planują ofensywy przeciwko wojskom rządowym po wycofaniu się oddziałów radzieckich

KABUL (PAP). Prezydent Afganistanu Nadżibullah oświadczył, że przygotowywanie operacji wojskowej, której celem jest zajęcie Dżalalabadu, miasta o strategicznym znaczeniu na drodze z Peszawaru do Kabulu.

Obserwatorzy w Kabulu odnoszą wrażenie, iż mudżahedini pod maskowaniem kierownictwem oficerów pakistańskich zaatakują Dżalalabad w celu zdobycia przyczółka. Może to nastąpić 16 bm. wraz z jednoczesnym atakiem rakietowym na Kabul, w którym w niedzielę rano zaczęła się śnieżycy, co uniemożliwi starty i lądowania samolotów.

Wojśko rządowe kontynuowało w sobotę natarcie na stanowiska mudżahedinów w rejonie tunelu Salang.

Agencja UPI informuje, że około 300 żołnierzy radzieckich strzeże jeszcze lotniska w stolicy Afganistanu. Pozostałe oddziały wycofują się w kierunku granicy z ZSRR. Żołnierze radziecy przekazują oddziałom afgańskim swoje

runki wzdłuż strategicznej drogi do tunelu Salang.

Jeden z przywódców peszawarskiego „sojuszu siedmiu” Gulbuddin Hekmatyar udzielił w sobotę wywiadu korespondentowi agencji Reuters. Hekmatyar oświadczył, że mudżahedini nie planują ofensywy przeciwko wojskom rządowym po wycofaniu z Afganistanu ostatnich oddziałów radzieckich. Zapowiedział natomiast, że mudżahedini zaciętnie blokować będą pododdziały i ustąpienia. Zapytany, czy plan mudżahedinów polega na zmuszeniu głodem miast afgańskich do podania się, Hekmatyar odpowiedział: „Odcięte zostaną wszystkie drogi”. Wykluczył możliwość wybuchu walk między poszczególnymi grupami, niami opozycji afgańskiej i zapewnił, że rząd Nadżibullah upadnie w ciągu najbliższych kilku tygodni.

Prezydent USA George Bush podjął decyzję o kontynuowaniu amerykańskiej pomocy wojskowej dla zbrojnej opozycji afgańskiej. Prezydent uzależnił przerwanie dostaw broni dla mudżahedinów od wstrzymania pomocy radzieckiej dla afgańskiego rządu prezydenta Nadżibullah.

Z dalekopisu DAVID BOWIE ŻENI SIĘ PO RAZ DRUGI

(a) David Bowie, 42-letni supergwiazdor muzyki rockowej (8 stycznia obchodził urodziny) ożenił się po raz drugi.

Jego wybranką została 24-letnia Amerykanka Melissa Hurler. Ślub odbył się w sobotę na Wyspie Komarów na Karabach, gdzie Bowie posiada od kilku lat

swoją dom. Sąsiadem Bowiego jest inna gwiazda muzyki rockowej, Mick Jagger.

Wśród gości weselnych znalazł się Mick Jagger z Jerry Hall, Tina Turner, Eric Clapton oraz brytyjska księżniczka Małgorzata. Jest to drugie małżeństwo Davida Bowie (prawdziwe nazwisko — David Jones). Z poprzedniego związku z Angeli Barnett pochodzi syn Bowiego — 17-letni Zowie Bowie.

Ogłoszenia Ekspresowe

- ROBUR, Avia, opony, felgi — kupię. Tel. 22-99-37. g-5742
- PIEC gazowy c.o. nowy, polski oraz roczny węglowy (3 m) — sprzedam. Brzesko, tel. (0-192) 321-59 wewn. 94. g-5186
- ZAKŁAD budowlany — zatrudni na bardzo korzystnych warunkach — murarzy. Telefon 11-25-54. g-6223
- SPRZEDAM — nowa skrzynia ładunkowa do Żuka A 11. Nowy Targ, tel. 20-45. g-6200
- DO wynajęcia — na ciche rzemiosło — lokal. Nowy Targ, tel. 47-67. g-6177
- SPRZEDAM — VW Passat kombi turbo-diesel, model 1987. Kłaj tel. 221. g-6177
- ZAMIENIE — mieszkanie dwupokojowe, 40 m², w Oświęcimiu — na podobne, w Nowym Sączu. Oświęcim, tel. 230-30. g-6165
- WOLĘG Gaz 24, z silnikiem Mercedes — sprzedam. Niepołomice, tel. 335. g-6618
- PF 126FL, czerwony, nowy — sprzedam. Tel. 33-96-32. g-6192
- POSZUKUJE lokalu na ciche rzemiosło. Nowy Sącz, tel. 210-59. K-1146
- OBOKRAJOWIE — zatrudni panią do opieki nad 5-letnim dzieckiem. Referencje mile widziane. Oferty 6245 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-6223
- PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne „Eurostone” — pilnie zieleń wykonanie skrzyni samowyladkowej do jelicza. Tel. 66-81-46 (8-15). g-6223
- ŁADE 1300, lipiec 1988 — sprzedam. Bochnia, telefon 24-900 (7-15), 24-123 (po 15). g-6226
- KOSIARKĘ rotacyjną ZOM — sprzedam. Andrzej Twardoź, Kobieliński 70, 32-412 Wiślnowa, woj. krakowskie. g-6137
- PARCELE budowlane, w Krakowie — zdecydowanie kupię. Tel. 43-77-71 (10-17). g-6048
- OPONY 875 R 16,5 — nowe lub używane — kupi J.G.U. Nowy Sącz, tel. 213-01. K-1344
- MONTERÓW zewnętrznych i wewnętrznych sieci wodociągowych i kanalizacyjnych na korzystnych warunkach zatrudni spółka, tel. 48-33-26. K-1469
- SPAWACZY — monetów na korzystnych warunkach zatrudni spółka, tel. 48-33-26. K-1471

BHZ Interster SA
Skład Konsygnacyjny nr 11 w Krakowie, ul. Opolska 12, telefon 37-03-22 wew 51 lub 31

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
za waluty wymienialne i bony Banku PKO SA po cenach konkurencyjnych:

- wykładzinę PCV
- jeans
- kasety audio i video firmy SCENA oraz SAMMUNG
- zegarki elektroniczne
- baterie do zegarków
- kalkulatory
- zestawy upominkowe

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
poszukuje pilnie kandydata na stanowisko:
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
zastępcę dyrektora ds. ekonomiczno-finansowych

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- staż pracy 8 lat, w tym 5 na stanowiskach kierowniczych
- znajomość rozliczeń ekonomiczno-finansowych działalności eksportowej budownictwa
- pożądaną posiadanie dyplomu biegłego księgowego

Oferty należy przysyłać na Nr K-1285 „Prasa”, Kraków, ul. Wiślna 2 w terminie do 3 tygodni od ukazania się ogłoszenia. K-1285

Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Włóchnych w Krakowie

zatrudni

- pracowników do pracy w Dziale Obrót Towarowego na stanowiska: specjalisty d/s handlowych inspektora d/s skupu inspektora d/s handlowych referenta — fakturyzystkę
- księgową — kasjera w Zakładzie Produkcyjnym Nr 2, ul. Radzikowskiego 37
- kierownika Działu Finansowego
- mechaników samochodowych i ślusarzy w Brygadzie Remontowej, ul. Wodna Boczna 11a
- pracowników niewykwalifikowanych do sortowania surowców włóchnych oraz prac za i wyładunkowych w zakładach produkcyjnych przy ul. Wodnej Bocznej 11a i Radzikowskiego 37

Informacji udziela Dział Służb Pracowniczych, Kraków, ul. Westerplatte 12, tel. 22-88-48. K-1560

Oświadczenia rzeczników prasowych

WARSZAWA (PAP). W oświadczeniu przekazanym PAP rzecznik prasowy ZSL Janusz Tarniewski stwierdził, że najlepszą gwarancją praworządności jest dobre prawo.

niezawisłe sądy, niezawisłe sądownictwo. Dlatego ZSL opowiedział się na obradach za dokonaniem reformy, a także za formalnymi i materialnymi gwarancjami pełnej niezawisłości sądów. Tylko bowiem prawo może stanowić podstawę wymiaru sprawiedliwości. Toteż nowa Konstytucja musi uwzględnić reformę sądownictwa, zapewnić mu autentyczną niezawisłość. Jednym zaś z warunków tej niezawisłości jest dokonanie rzeczywistego podziału na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą.

Zdaniem ZSL sąd musi stać na straży praw jednostki w państwie. Kare pozbawienia wolności powinny stosować

wyłącznie sądy powszechne — i jako środek ostateczny.

Uważamy — oświadczył J. Tarniewski — że doskonałością wymagają również przepisy dotyczące wsi i rolnictwa, Biorąc udział w obradach ze strony ZSL Emilia Pogonowska-Jucha, sędzia SW i członkini NK ZSL stwierdziła, iż stronictwo — jako partia polityczna uczestnicząca aktywnie i suwerennie w życiu publicznym i wnosząca swój wkład w jego przeobrażenie — zalicza kwestie reformy sądu i prawa do najważniejszych. Także wypowiedzi pozostałych uczestników spotkania były nacechowane troską o dogłębne i wnikliwe potraktowanie tych problemów.

Z racji wykonywanego zawodu i społecznej pracy w stronictwie — kontynuowała Emilia Fogonowska-Jucha — i związanej z tym znajomością problemów wsi, temat ten był

mi szczególnie bliski. Stabilne i spójne prawo ma dla obywateli, dla całego społeczeństwa istotne znaczenie. Dotyczy to w szczególności stopnia wsi; około 50 proc. wszystkich spraw cywilnych w sądach — to sprawy mieszkańców wsi.

W tym miejscu nie sposób pominąć kwestii niedomogów w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Trzeba mieć świadomość trudnej sytuacji kadrowej w sądach i przyczyn, z których wynika.

Wybijającym się tematem obrad była sprawa niezawisłości sędziów i sądu. Jest ona fundamentem praworządności. Dążeniem ZSL jest — podkreślił rzecznik — by obrady „okrągłego stołu” doprowadziły do wspólnego wypracowania rozwiązań, które by niezawisłość sędziów i sądów trwale gwarantowały.

WARSZAWA (PAP). W oświadczeniu przekazanym przez rzecznika prasowego Stronnictwa Demokratycznego Adam Wysocki stwierdził, że przedstawione przy „okrągłym stole” przez Jana Janowskiego stanowisko SD o potrzebie humanizacji i demokratyzacji prawa jest w całości rozłączności podtrzymywane.

Podczas sobotnich obrad przedstawione zostały z ramienia SD, przez wiceprezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego Jerzego Świątkiewicza, konkretne propozycje dotyczące reformy systemu prawnego. Wywołały one zainteresowanie wszystkich uczestników prac tego zespołu. SD przedłożyło — oświadczył m. in. A. Wysocki — ca-

ły katalog problemów, które wymagają pilnych rozwiązań. Stronnictwo opowiada się za tym, aby działania wszystkich organów państwowych poddane zostało prawu m. in. poprzez wyznaczenie im precyzyjnych zakresów kompetencji. Zdaniem stronnictwa, skuteczniejsza obrona praw obywatelskich wymaga dalszego umocnienia niezawisłości sędziowskiej.

Wśród wielu postulatów dotyczących reform prawnych mających zagwarantować pełne przestrzeganie praw obywatelskich SD uważa za konieczne utworzenie niezawisłego sądownictwa gospodarczego w ramach sądownictwa powszechnego. Z zadowoleniem stwierdzamy — powie-

dział następnie rzecznik SD — że postulat ten spotkał się z życzliwym poparciem uczestników sobotnich obrad.

Jako główny inicjator powołania Trybunału Konstytucyjnego, SD dążyć będzie do dalszego umacniania jego pozycji. Dążyć również będzie do dalszej humanizacji prawa karnego. Stronnictwo Demokratyczne zamierza — co podkreślił A. Wysocki — na swym XIV Kongresie domagać się zniesienia kary śmierci; opowiada się także za dopuszczeniem obrotów do wszystkich faz postępowania karnego jak również przyznania prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej prawa do składania rewizji nadzwyczajnych.

Strajki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wania tej komunikacji — spełnienia żądań strajkujących, obie strony przygotowują wystąpienia do resortów transportu, żeglugi i łączności oraz pracy i polityki społecznej i także finansów, nawiązujące wszechstronnie ten problem.

Tymczasem w poszczególnych miastach woj. piotrkowskiego podejmowane są działania zmierzające do wprowadzenia w poniedziałek 13 bm. w godzinach szczytu komunikacyjnego, osobowego transportu zastępczego.

*
ŁÓDŹ (PAP). Spór na tle placowym załogi łódzkiego „Centralu” z dyrekcją przedsiębiorstwa, który spowodował zamknięcie w piątek 10 bm. tego największego w mieście domu handlowego zakończył się porozumieniem. Ugodzono m. in. podwyżkę miesięcznych plac, a dyrekcja zobowiązała się również do opracowania w ciągu trzech miesięcy nowego systemu wyrażającego w oparciu o nowy system prowizji 11 bm. od rana zarządu podjęła pracę.

Powołano Komisję ds. Upamiętnienia Ofiar Represji Okresu Stalinowskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

okresie w Radzie Krajowej PRON i Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa powołana została Komisja ds. Upamiętnienia Ofiar Represji Okresu Stalinowskiego.

Będzie ona działać przy Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w ramach jej statutowych uprawnień.

Zamierza się — przy szerokiej współpracy z terenowymi ogniwami rady, zainteresowanymi instytucjami, organizacjami, stowarzyszeniami i osobami — zebrać i zweryfikować informacje o faktach, miejscach i ofiarach okresu stalinowskiego oraz dokonać ich trwałego upamiętnienia.

Przewodnictwo komisji powierzono Zenonowi Komendowski. Do składu komisji zo stali zaproszeni: Łukasz Balcer; Lesław Bartelski; Barbara Bujalska; gen. Mieczysław Cygan; Zbigniew Czajkowski;

prof. Eugeniusz Duraczyński, Józef Fajkowski; prof. Aleksander Gieysztor; gen. Franciszek Kamiński; gen. Józef Kamiński; Stanisław Kania — Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — IPN; Stanisław Karolkiewicz; Władysław Kąta; prof. Eugeniusz Kozłowski; gen. Józef Kuroplek; Adam Langer; Tadeusz Matysiak; prof. Jarema Maciszewski; Jan Mulak; Józef Musiol; Jacek Nikusz; Andrzej Pieniak; doc. Tadeusz Polak; prof. Anna Przeclawska; Ryszard Reiff; gen. Edwin Rozubirski; doc. Bohdan Rymaszewski; Jan Salkowski; Władysław Sikorski; gen. Stanisław Skalski; gen. Franciszek Skibiński; Zygmunt Skrzydlewski; gen. Sebastian Strzałkowski; gen. Włodzimierz Sokorski; Marek Smoleński; ks. prof. Jan Stepien; prof. Donald Steyer; Krzysztof Szumski; Anna Szydłowska; Małgorzata Szajnert; prof. Jan Szczępański; Andrzej Wajda; gen. Zygmunt Walter-Janke; doc. Adam Zieliński.

Umowa Fundacji Kultury Polskiej z ASP i „UNIVERSALEM-KRAKTRADE”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nego rodzaju targów, przyczyniając się w ten sposób zarówno do wzbogacania zasobów materialnych fundacji, jak i nabywania materiałów narzędzi, których tak dotkliwy brak odczuwają polscy artyści.

Dyrektor Marek Strutyński powiedział, że już na Międzynarodowych Targach Wiedeńskich sprzedał pewną ilość dzieł sztuki, niedługo w czasie ekspozycji handlowej „Kraaktrade” w Grazu odbędzie się sprzedaż (również w czasie wernisażu i ekspozycji) obrazów i grafik. Przedsiębiorstwo handluje przetworami owocowymi, wyrobami i odzieżami.

Sekretarz filii krakowskiej Fundacji Kultury Polskiej Jan Broniek przedstawił konkretne osiągnięcia FKP w ostat-

nich dwóch miesiącach. FKP, Dom Książki i Drukarnia Narodowa powołała spółkę „Ofiaryna Wydawnicza „CRACOVIA”. Przekazano w ostatnim czasie 6200 książek w składowych ofiarowanych przez Drukarnię Wydawniczą i Dom Książki — dzieciom i młodzieży polskiej we Lwowie. Dobiegają końca prace przygotowawcze wielkiej aukcji książek (drukuję się już katalog), które zasilił kasę fundacji. W kwietniu „Przekroń” przeprowadzi aukcję wspaniałego obrazu podarowanego Fundacji Kultury Polskiej przez prof. Jerzego Nowosielskiego „Akt z martwą naturą”. Prof. Jan Szancenbach zgłosił również swój obraz jako dar aukcyjny. Rozpoczęto produkcję papieru wspólnie ze Spółdzielnią im. Wyspiańskiego (spodziewane są znaczne dochody). Artysta

grafik Zbigniew Czop ofiarował swoje grafiki o wartości 270 tys. zł. Wpłynęły dalsze wpłaty na konto FKP — od Huty Szkła „Pradniczanka”, „UNITRY-TELPODUL”, „CHEMADEXU”, „BUDOSTAL-8” CPN, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodno-Inżynierskiego. Propozycja zgłoszona przez wnuka znakomitego polskiego artysty rzeźbiarza Konstantego Laszki — odpowiedniego wykorzystania projektów dwóch medali poświęconych Józefowi Piłsudskiemu i podziału zysków, może przynieść wzbogacenie funduszów fundacji o 3 mln zł.

Korzystamy z okazji, by w imieniu członków-założycieli Fundacji Kultury Polskiej, podziękować pracownikom PKZ „Wawel” Januszowi Jakubowskiemu, Barbarze Madej, Antoniemu Kowalskiemu, Janowi Kowalskiemu i Władysławowi Mityczkowi za społeczną pomoc przy urządzaniu siedziby fundacji i za wykonanie wielu prac.

(Olg. Jędr.)

Katastrofy, terroryzm, kataklizmy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Do regionu wysłano wojsko w związku ze strajkiem zapowiadającym na 16 lutego przez ekstremistyczne organy zacie ludu Bodo, walczące o całkowitą autonomię.

Trzęsienie ziemi o sile 3 stopni w 12-stopniowej skali Mercallego zanotowane w piątek wieczorem w środkowych Włoszech. Epicentrum wstrząsów znajdowało się w rejonie Perugia, 200 km na północ od Rzymu. Nie zanotowano żadnych ofiar wśród ludności ani strat materialnych.

Cyklon „Harry”, którego prędkość wiatru dochodzi do 160 km na godz. zbliża się do Nowej Kaledonii. Władze tego

francuskiego terytorium zamorskiego ogłosiły najwyższy stan pogotowia. 2 osoby zginęły, a kilkadziesiąt zabawionych zostało dachu nad głową kiedy cyklon „Harry” przeszedł nad Fidżi.

Agencja MTI podała, że w sobotę rano w pin.-zach. Węgrzech zanotowane trzęsienie ziemi o sile 3,2 stopnia w skali Richtera. Nie zanotowano żadnych ofiar wśród ludności, ani strat materialnych.

Agencja CTK podała, że również w sobotę w rejonach pld.-zach. Słowacji zanotowano wstrząsy sejsmiczne, których siła dochodziła do 3 stopni w skali Richtera. Epicentrum wstrząsów znajdowało się w pobliżu Bratisławy.

Nie będzie zimy?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje do 10 marca średnią miesięczną temperaturę nieco powyżej normy, zaś opady nieznacznie poniżej normy. W drugiej dekadzie lutego będzie na ogół ciepło. Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 6 st. a minimalna od minus 2 do plus 2 st. Niewielkie opady

deszczu. W pozostałym okresie temperatura maksymalna od minus 1 do plus 5 st. a minimalna od 0 do minus 6 st. niewielkie opady deszczu i śniegu.

W ciągu najbliższych czterech tygodni można spodziewać się około 20 dni z temperaturą maksymalną powyżej 0 st., około 6 dni z temperaturą minimalną poniżej minus 5 st. oraz około 12 dni z opadami.

Krajowe ciekawostki

(a) Ponad 1100 tys. dzieci i młodzieży ma obecnie ubezpieczenia posagowe w PZU. W samym tylko ub. r. przybyło tych polis 100 tys.

Interesująco wygląda plan wydawniczy oficyny „Alfa”, zwłaszcza dotyczący historii najnowszej. Będzie to np. „10 tamtych lat” Aleksieja Adzubeja (znanego dziennikarza radzieckiego) i zięcia Chruszczowa), „Na granicy dwóch epok”, Sprawa lekarzy z 1953 r.” Jakowa Rapoportu traktująca o tzw. procesie lekarzy kremlo-wskich czy „Rozmowy ze Stalinem” Miłowana Dżalana, znanego jugosłowiańskiego działacza politycznego.

Spółdzielnie inwalidów zatrudniają obecnie ponad 250 tys. osób; ale — jak się szacuje — 7 tys. osób niepełnosprawnych czeka na pracę.

Jeden z rzemieślników miejscowości Stobno (woj. pińskie) buduje zakład, w którym zamierza wyprodukować z funkcjonalnych elementów sztuczną dla budownictwa jednorodzinnego pozwalającą na zmontoowanie rocznie 600 domków.

Czterdziestolecie „Gazety Krakowskiej”



Nagrody im. Tadeusza Hołujy „Drzewo i owoc” kolegium redakcyjnego „Gazety Krakowskiej” otrzymali: Zbigniew Sajfani, Hieronim Kubiak i Edward Brzostowski.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

...nie był to dla nas, dla naszej partii, dla naszego Ojczyzny, niczym nie zakłócony ciąg osiągnięć, ale też stanowczo trzeba się sprzeciwić instrumentalnie od pawnego czasu głoszonej tezie, że całe 45-letnie to jedno nieprzerwane pasmo błędów i wypaczeń... „Gazeta” i jej ludzie starali się i starają się być obecni przy wszystkich ważnych dla społeczeństwa i Ojczyzny sprawach, przedstawiając Czytelnikom rację partii, partii zaś głosy i opinie Czytelników... Są tu dzisiaj wśród nas ludzie, których mądrość i dobrą robotę pragniemy w sposób symboliczny nagrodzić medalami im. Tadeusza Hołujy „Drzewo i owoc”.

Wspierania inicjatyw i działalności w sferze kultury i sztuki. (Zebrani oklaskami przyjęli obecność imienia Tadeusza Hołujy — Łódź Kaluskiej) Mówca wspominał odeszłych od nas na zawsze kolegów, ich zasługi. Stwierdził dalej, że najważniejszą dla nas nasi Czytelnicy; pragniemy dobrze im służyć, mówiąc do nich, słuchając ich, spierając się z nimi. Dopóki trwa ta wymiana myśli, dopóty będziemy mogli uważać, że dobrze spełniamy nasz obowiązek.

Nastąpiło potem wręczenie Nagród im. Tadeusza Hołujy „Drzewo i owoc” pisarzowi, scenarzysty Zbigniewowi Sajfanowi, profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, Hieronimowi Kubiakowi, wiceministrowi Edwardowi Brzostowskiemu — naczelnemu dyrektorowi „Igloopolu” w Dębicy.

Red. Henryk Szydłowski i z-ca red. naczelnego „GK” Edward Wasik wręczyli medale „Za mądrość i dobrą robotę” (pełna lista wyróżnionych zamieszczamy w numerze sobotnim). Przedstawiciele władz dokonały również dnia 11 lutego odznaczenia zasłużonych pracowników „Gazety Krakowskiej”. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Aleksandra Lisiecka, Konstanty Migdał, Krystyna Rożnowska, Edward Wasik, Franciszek Zuzek, Złote Krzyże Zasługi — Halina Kleszcz, Wojciech Machnicki, Krystyna Tejwan, Srebrne Krzyże Zasługi — Janina Dzierwa, Anna Ławrynowicz, Urszula Psarska-Maczek, Anna Urban; Brązowe Krzyże Zasługi — Jacek Balcewicz, Grzegorz Koniarz, Irena Legutko, Magdalena Link, Wojciech Zurawski. Srebrny Medal „Za zasługi dla obronności kraju” otrzymał Henryk Szydłowski, Brązowy — Wiesław Kraj. Odznaką „Za zasługi dla RSW „Prasa — Książka Ruch” wyróżniono Kazimierza Bryndę, Antoninę Kobieles, Aleksandra Lisieckę, Ryszarda Malinowskiego, Józefa Piotrowską-Striż, Tadeusza Smaga.

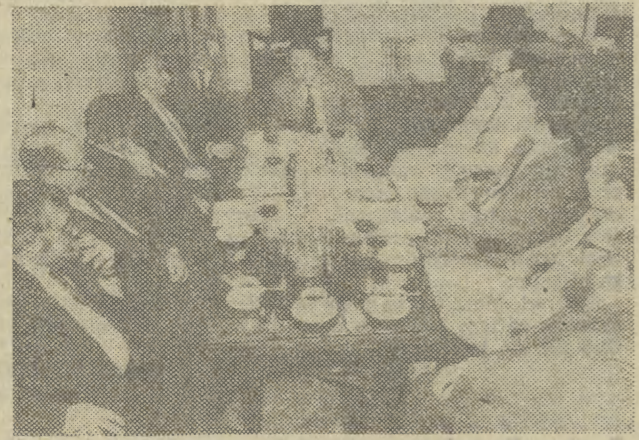
Przemówił i sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz, który w imieniu władz m. Krakowa — przewodniczącego RN Apollinarego Kobuza, prezydenta Tadeusza Salwy i złożył zespółowi „Gazety Krakowskiej” dalszej dobrej pracy dziennikarskiej. Kierownik Wydziału Propagandy KC PZPR, jeszcze 14 miesięcy



Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała m. in. wieloletnia dziennikarka „GK” Aleksandra Lisiecka oraz nasz redakcyjny kierownik Franciszek Zuzek.

Książka — Ruch” Wiesław Rydygier) — poświęcone było przelazym i współczesnym zadaniom naszego dziennika. Mówca stwierdził, że „Gazeta Krakowska” od pierwszego dnia

skromna w stosunku do tego, czego dokonali, co czynić będą zapewne dalej dla Polski, dla społeczeństwa. Oby każdy z Was, drodzy nasi medaliści, stał się naszym mądrości i pracowitości w swoim środowisku, obyście się stali nasładowanym przez otoczenie wzorem cech tak bardzo potrzebnych naszemu rozkojśnianemu namiętnością społeczeństwu. Tego Wam życzę, będąc przekonany, że dobro Ojczyzny i powodzenie radaków głęboko leży Wam na sercach. Od kilku lat kolegium „Gazety” przyznaje Nagrody im. Tadeusza Hołujy „Drzewo i owoc” za wybitne osiągnięcia w zakresie publicystyki, literatury,



Spotkanie byłych naczelników „Gazety Krakowskiej”.

swego, od 15 lutego 1949 roku, starała się żyć życiem swych Czytelników, dobrze służąc partii, reprezentując ją nie tylko hasłami uwidocznionymi w winiecie. Lata te to uśmiech, ale i łzy, to sukces i trud, to wreszcie nadzieje i rozczarowania. Czego było więcej — nie jest łatwo teraz ocenić. Sądzę, że każdy z nas, który przynajmniej część tych lat przeżył w sposób świadomy i aktywny, ma ich własny bilans i własną ocenę. Jedno jest pewne, że

Wśród wielu odznaczonych medalem „Za mądrość i dobrą robotę” znalazła się m. in. znakomita sportsmenka Teresa Folga i nasz przyjaciel, towarzysz sztuki drukarskiej Mieczysław Pysny.



Wśród wielu odznaczonych medalem „Za mądrość i dobrą robotę” znalazła się m. in. znakomita sportsmenka Teresa Folga i nasz przyjaciel, towarzysz sztuki drukarskiej Mieczysław Pysny.

nie, przyczyniała się ona do spełnienia głównego zadania współczesności: wybić się nam, Polakom, na porozumienie!

Obecni byli przedstawiciele placówek konsularnych ZSRR, USA i Francji — z radzieckim konsulem



W holu Pałacu Prasy przy ul. Wielopole 1 na chwile przed rozpoczęciem imprezy.

Od wyników ekonomicznych będzie zależało zaufanie do partii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nej. Obecny pobyt w Krakowie wykorzystat również do spotkań ze środowiskami, w których w minionych latach był czynny zarówno politycznie, jak i zawodowo.

W piątek Sławomir J. Tabkowski uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielami środowisk kultury zorganizowanym przez KD PZPR Śródmieście. Była to dyskusja o partii i jej przyszłości w zmieniających się warunkach. Jesteśmy świadkami końca ery socjalizmu stalinowskiego w ZSRR i w Polsce. Trzeba obecnie zmienić styl i metody działania całej partii. Budzi to strach u wielu ludzi, jednakże taka jest konieczność dziejowa. „Jeśli się nie zmienimy, to przegramy — jeśli się zmienimy, wówczas wygramy” — powiedział S. J. Tabkowski. Jakże charakterystycznym symptomem przemian dziejących się w Polsce: ZSRR jest niedawny wywiad Lecha Wałęsy dla radzieckiego tygodnika „Nowe Czas”. Partia musi właściwie reagować na zachodzące zmiany.

W trakcie dyskusji zebrani wyrażali m. in. zaniepokojenie brakiem jasnej wizji socjalizmu, która powinna być naszym celem. Mówiono, że partii potrzebne jest wyprzedzenie w działaniach politycznych. Jeden z dyskutantów zauważył, iż o ile społeczny „image” PZPR jest bardzo obciążony kryzysami lat minionych, to na ogół ludzie akceptują wartości zapisane w programie partii. Zapytywał też dlaczego socjalizmowi nie mogłyby służyć dwie konkurujące partii prosocjalistyczne.

Nawiązując do głosów w dyskusji kierownik Wydziału

Propagandy KC powiedział, że partię obecnie czekają m. in. powroty do jej szeregów ludzi, którzy poprzednio odeszli.

Podobnym problemem poświęcone było sobotnie zebranie POI PZPR krakowskiego oddziału Krajowej Agencji Wydawniczej z udziałem kierownika Wydziału Propagandy KC, S. J. Tabkowski silnie akcentował priorytet problematyki gospodarczej, gdyż od wyników ekonomicznych będzie zależało zaufanie, jakim społeczeństwo obdarzy partię. W dyskusji, podobnie jak w piątek, pojawił się problem określenia, o jaki socjalizm nam chodzi. Zgadzano się, że tylko naprawa stanu gospodarki jest szansą wygrania przez PZPR przyszłych wyborów do Sejmu. Interesowano się też kwestią rezygnacji z nomenklatury. Odpowiadając na to ostatnie pytanie S. J. Tabkowski stwierdził, iż w praktyce minionych lat nomenklatura przestała służyć normalnemu na całym świecie zjawisku obsadzania ważnych stanowisk przez partię polityczną, lecz stała się rozdawcą nierównych posad. Ten stan rzeczy musi się zmienić a sama nomenklatura ulec zasadniczemu ograniczeniu.

Uczestników obu spotkań żywo interesowały problemy „okrągłego stołu” — łącznie z jego kosztami. S. J. Tabkowski poinformował również, że strona rządowa proponowała bardziej otwartą formułę „okrągłego stołu” — ze wspólnym biurem prasowym i jednym rzecznikiem. Do pełnienia tej roli proponowano red. Karola Szynkiewicza, jednakże nie zostało to zaakceptowane przez innych uczestników „okrągłego stołu”. (ps)

Krótko

CIĄG DALSZY ZE STR. 1) dzieci przeprowadził podziemną próbę atomową. Siła wybuchu wynosiła od 20 do 150 kiloton. Próby atomowej dokonano w celu doskonalenia techniki wojskowej. Z INICJATYWY władz Białoruskiej SRR i przewodniczącego Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Tadeusza Gawina — komitet ds. radia i TV tej republiki podjął decyzję nadawania w języku polskim audycji radiowych.

Plenum KC WSPR

Uchwała w sprawie stworzenia wielopartyjnego systemu politycznego

BUDAPEST (PAP). W sobotę wieczorem zakończyło się plenum KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej na którym omawiano aktualne zagadnienia polityki wewnętrznej kraju. Na plenum przyjęto m. in. uchwałę w sprawie stworzenia w Węgrzech wielopartyjnego systemu politycznego. Uchwałę skomentował w węgierskiej telewizji sekretarz generalny WSPR Karoly Gruz. Również w Budapeszcie odbyło się zebranie założycielskie z udziałem weteranów istniejącej niegdyś Narodowej Partii Chłopskiej. Na zebraniu podjęto decyzję o utworzeniu Węgierskiej Partii Narodowej. Poinformowano, że nowa partia będzie reprezentowała interesy ludzi pracy i mieszkańców węgierskiej wsi.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Polska misja gospodarcza

cznych tego kraju, w tym dyrektorami i prezesami rad nadzorczych wielkich firm przemysłowych. Strona izraelska jest zainteresowana zacieśnianiem kontaktów i rozwojem wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej. Firmy izraelskie ze swym kapitałem, techniką i technologią są skłonne zawiązywać spółki z polskimi przedsiębiorstwami.

Izraelscy partnerzy — którzy z dużą uwagą śledzą pro-

ces reformowania naszej gospodarki — zaproponowali budowę wspólnego zakładu przetworu rzepaków. Przedsiębiorstwo to powstałoby w strefie wolnego handlu w Szczecinie. Oczywiście związane by to było nie tylko z transferem kapitału, ale również nowoczesnej techniki i technologii. Podczas pobytu w Izraelu zostało podpisane tzw. memorandum między izraelskim

świat „Okrągły stół” o świecie

Zainteresowanie, jakie wywołała za granicą inauguracja okrągłego stołu i jego grup roboczych, znalazło odzwierciedlenie w obszernych informacjach, co świat myśli o okrągłym stole. Spójrzmy jednak w odwrótnym kierunku: co powiedziano przy okrągłym stole o miejscu Polski w świecie?

Wprawdzie dyskusja przy okrągłym stole dotyczyła żywotnych spraw kraju i kształtu jego przyszłości, ale nie ulega wątpliwości, że nasza sytuacja wewnętrzna w poważnej mierze zależy od sytuacji międzynarodowej i od naszych stosunków ze światem.

stwierdzilibyśmy raczej, że na plecach czujemy dzisiaj oddech Gorbaczowa?

Warto więc odnotować, że przy okrągłym stole dwaj mówcy wyrazili, w tych samych niemal słowach — tę samą ważną myśl. Obaj mówili o korzystnym i,le, stwarzającym dla polskich reform przez sytuację międzynarodową. Obaj też wspominali o odpowiedzialności, jaką Polska ponosi przed światem.

Pierwszy powiedział: „Powszechne i zgodne jest pragnienie, aby Polska była krajem, szybkiego i harmonijnego rozwoju”. Pragniemy, aby przestano nas uważać za „chórego człowieka Europy”, omissko zapalne, stwarzające potencjalne zagrożenie dla siebie i innych”.

Polsce potrzebny jest sukces: sukces mogący uskrzydlić społeczeństwo znękane kryzysem, wciągające w swoją przyszłość. Okrągły stół może być sukcesem psychologicznym, który podeneruje nasze samopoczucie i przyczyni się do umocnienia pozycji Polski w świecie.

Co ważne: nikt nikogo nie straszył zagranicą, ani na nią się nie powoływał. W nowej sytuacji międzynarodowej Polska może wydatnie skorzystać z postępów odprężenia w stosunkach między Wschodem i Zachodem, jeżeli tylko sama odprężenia tego nie zakłóci.

Wielu przytoczyło się na to, że Polska w zgodnej opinii uczestników okrągłego stołu zasłużyła na ponurą nazwę „chórego człowieka Europy”. Oprócz przyczyn natury wewnętrznej przesadziły o tym w znacznym stopniu okoliczności zewnętrzne. Generalnie CZESŁAW KISZCZAK nie bez powodu przypominał „zachodnie restrykcje i dyskryminacje”. LECH WAŁĘSA, też nie bez powodu, tematu tego nie podjął, natomiast zwrócił uwagę, że „nadal jeszcze czujemy na plecach oddech Stalina”.

Widmo kraży nad Polską; widmo Stalina. Radziecka pierestrojka ułatwiła osąd jego zbrodni. Może więc — gdyby dobrze rozjeździł się dokola —

Radziecka pierestrojka sprzyja podejmowaniu śmiałych przeobrażeń modelowych. Dłystaj mamy swobodę manewru, z jakiej wcześniej nie korzystaliśmy. Znika obawa przed dezaprobatają krajów socjalistycznych dla przeobrażeń w Polsce — i jej konsekwencjami, które w niektórych opiniach mogły przybrać postać ingerencji w nasz wewnętrzny sprawny. Różniem, który stopniowo ogarnia politykę Zachodu wobec państwa socjalistycznych, rozpraszają też obawy przed stosowaniem restrykcji jako środka nacisku na Polskę.

Nasze wewnętrzne spory przychodzi zatem rozstrzygać nam samym. Zwołeniemy poszczególnych rączy prezentowanych przy okrągłym stole mogą uprawiać znaleźć za granicą wsparcie propagandowe, ale niewiele ponadto. Nikt nie zaangażuje w rozprawę o kształt Polski ani dywizji, ani kapitałów, ani swoich ważnych interesów. Argumenty geopolityczne przestają być — wymówka

Istnieje bardzo trudne pojęcie „racji stanu”, czyli — po prostu — interesu państwa. Mówiono o tym przy okrągłym stole. Oby Polacy wstali do okrągłego stołu zgodni w tym, co jest interesem państwa. Chodzi o to, żeby zdefiniować wymogi racji stanu i uzyskać akceptację przez większość społeczeństwa.

Uważam, że zbliżenie różnorodnych rączy politycznych można poszukiwać w dwóch płaszczyznach. Pierwsza są prawa człowieka jako wyraz interesów społeczeństwa, druga — polityka zagraniczna jako wyraz polskiej racji stanu.

Uważam, że zbliżenie różnorodnych rączy politycznych można poszukiwać w dwóch płaszczyznach. Pierwsza są prawa człowieka jako wyraz interesów społeczeństwa, druga — polityka zagraniczna jako wyraz polskiej racji stanu.

Uważam, że zbliżenie różnorodnych rączy politycznych można poszukiwać w dwóch płaszczyznach. Pierwsza są prawa człowieka jako wyraz interesów społeczeństwa, druga — polityka zagraniczna jako wyraz polskiej racji stanu.

Pierwsza odpowiedź — prezes RTV jest za

Towarzysz HENRYK SZYDŁOWSKI — redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej”
Kraków

W związku z listem towarzysza redaktora — z upoważnienia prezesa Janusza Roszkowskiego uprzejmie informuję, że stanowisko w kwestii transmisji mszy w TV zostało wyrażone w wywiadzie z presem J. Roszkowskim opublikowanym w tygodniku „Perspektywy” nr 6 z dnia 10 lutego br. str. 18:

Redakcja: „Spotkałem się z opinią, że w kraju tak katolickim, w kraju, z którego wywodzi się papież, uzasadnione byłoby nadawanie mszy poprzez telewizję”.

Prezes J. Roszkowski: „Również uważam, że to jest możliwe, sądzę, że akurat ta decyzja wymaga poznania opinii Kościoła i powinna być częścią rozmów państwowo-kościelnych”.

JANUSZ KASPRZYCKI
(Warszawa)

Popieram, płacę przeciw abonent

W związku z pełną zmianą akcją Szanownej Redakcji „Niedzielnego nabożeństwo w polskiej telewizji”, całym sercem popieram te szlachetną i w pełni demokratyczną akcję. Uznając za w pełni uzasadnione argumenty przytoczone na poparcie tej akcji w „GK” Nr 11 z 13 i 18 r. 89 r., pozwalam sobie zauważyć, że opłaty abonamentowe dla telewizji płyną przeciwko wszystkim z kieszeni tych milionów obywateli wierzących i praktykujących swą wiarę, którzy stanowią co najmniej 90 procent ogółu obywateli. Czyż dla tak wielkiej liczby abonentów utrzymujących telewizję, nie należy odpaćić im niewielkim czasem transmisji mszy św. w niedzielę i święta, a skrócić nieznacznie transmisje ustawicznej seksu drapieżnego zaopatrzonego napisem „film tylko dla dorosłych”?

Z. U. z Krakowa

Jest to zaprzeczenie wolności wyznania i przekonań

Nawiązując do opublikowanych listów w „Gazecie Krakowskiej” („GK” z dnia 1989-01-13) w sprawie wprowadzenia stałych cotygodniowych transmisji mszy św. w programie TV chciałbym w tej kwestii podzielić się swoimi uwagami. Otóż w odróżnieniu od przekonań autorów tych listów uważam, że wprowadzenie stałych, cotygodniowych transmisji z obrzędowości jakiegokolwiek wyznania w tak istotnym środku masowego przekazu jakim jest TV, jest zaprzeczeniem wolności wyznania i wolności przekonań w tak osobistej i intymnej sprawie jak sprawa wiary we wszelkie siły nadprzyrodzone. Z tego też powodu uważam, że we wszystkich instytucjach państwowych, obojętnie czy dotyczy to środków masowego przekazu, szkół, zakładów pracy i innych jednostek państwowych, powinniśmy dbać o utrzymanie ich świeckiego charakteru oraz należałoby w tych miejscach eliminować wszelkie przejawy manifestowania przynależności określonych gremiów społeczeństwa do takiego czy innego wyznania. Uważam, że dopiero wówczas będzie można stwierdzić, że szanujemy przekonania wszystkich ludzi bez względu na to, czy prywatnie składają o hold jakiegokolwiek bóstwu, bez względu na to czy jest wierzący, czy nie. Nikt w naszym państwie nie zabrania nikomu prawa do wykonywania praktyk religijnych, ukazując się szereg czasopism religijnych i nikt chyba z działaczy państwowych nie domaga się, aby wyznarłowe środki masowego przekazu publikowały np. uchwały partyjne, tezy na zjazdy organizacji politycznych itp. Dlaczego ludzi przesiąkniętych klerykalizmem nie stać na tyle tolerancji, aby uszanować odmienne przekonania innych osób. Kościół jest bardzo bogatą instytucją w naszym państwie i jeżeli wierni domagają się wprowadzenia transmisji mszy św. w TV, to władze kościelne powinny ten wniosek dogłębnie i poważnie rozważyć. Wydaje mi się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby — jeżeli władze kościelne są również przekonane co do potrzeby emitowania takich programów — aby umożliwić Kościołowi uruchomienie następnego programu TV, w którym to programie mogłoby emitować dowolną ilość transmisji mszy św. Ponieważ w chwili obecnej żaden ze związków wyznaniowych nie posiada własnego programu TV, z tego względu biorąc pod uwagę przekonania ludności, ewentualne oczekiwania wiernych (jeżeli takie są) uważam, że można by wprowadzić transmisję z obrzędowości religijnej, ale pod pewnymi warunkami. Jako pierwszy warunek sformułowałbym, aby wprowadzając takie cykliczne transmisje, miały one charakter programów poświęconych obrzędowości wsty stichk zalegalizowanych wyznań w Polsce z jednakową częstotliwością bez względu na liczebność wiernych. Jako następny warunek wnioskowałbym, aby programy te były emitowane w porze nie kolidującej z dotychczasowymi stałymi audycjami tak, aby ludzie o odmiennych przekonaniach nie byli pozbawieni możliwości oglądania programów ich interesujących. Wówczas uważam, że można by spełnić oczekiwania poszczególnych grup społecznych, nie urażając cyklicznie przekonania.

S. W.

Skąd takie zainteresowanie TV?

W dniu 13 stycznia 1989 r. wyczytałem w Waszej gazecie artykuł o niedzielnych nabożeństwach w polskiej telewizji. Uzasadnia się to tym, że są ludzie chorzy i chcą, i chcieliby wziąć bezpośredni udział w obrzędach religijnych. Ciekawość skąd nagle takie zainteresowanie telewizją; już nie mówię, że jak widać po kolejkach iu nie ma telewizora i co nie modlą się? A przecież pomodlić się można wszędzie i bez telewizora. Uważam, że nadawanie mszy przez radio wystarczy. Jeżeli byśmy tak chcieli wszyscy „wejść” do telewizji, to zupełnie dobrze mogą się starać o to i inne wyznania — oficjalnie uznane w naszym kraju. Jak to pogodzić wszystko? Niewierzycywni trzeba dać też godny wykład w telewizji, w niedzielę, na temat ateizmu. Chętnie niejednemu wierzący wysłuchałby tej audycji. Uważam, że p. Kryszyna Bodoń, pisząc o zaufaniu władzy myli pojęcie. Bo zaufanie do władzy i ustroju było od początku. Tylko wtedy sprawowanie tej władzy było i jest złe.

Znam dużo osób i to wierzących, którzy chodzą do kościoła tylko dla spokoju i „pod publikę”. Ich zdanie na temat zaufania do Kościoła, a zwłaszcza do niektórych księży jest całkiem inne. Nie zgadzam się z opinią, że godzina msza w TV zrobiłaby dobrze, zależy komu? P. Z.

Drukujcie bardziej reprezentatywne wypowiedzi

Mając na uwadze poruszoną w „GK” Nr 11 z 13 stycznia br. sprawę niedzielnego nabożeństwa w polskiej telewizji i jak słusznie pisze red. Lech Kmietowicz, z uwagi na deklarowany autorytet moralny Kościoła katolickiego w PRL, mogłaby ta transmisja dla rzeszy wierzących być naprawdę istotnym czynnikiem przezwyciężenia kryzysu moralnego. Sprawę tę popieram w całej rozciągłości, mając na uwadze ludzi starych, chorych, inwalidów i kaleki, którzy latami nie mogą uczestniczyć w nabożeństwie w kościołach. Nadmieniam zarazem, że niedzielną msza św. nie powinna stanowić problemu technicznego z uwagi na emisję dwóch programów równocześnie w telewizji. Łaskawe i przychylnie stanowisko naszych władz państwowych do tej sprawy usatysfakcjonowałoby tym samym nie tylko liczną, ale bardzo liczną rzeszę wierzących Polaków. Żyjemy w trudnych dla wszystkich czasach kryzysu: patologii społecznej, upadku moralnego młodzieży, piąństwa, demoralizacji, narkomanii i przestępczości nawet wśród nieletnich. Może autorytet Kościoła wpłynąłby na zahamowanie emigracji ludzi młodych i wykształconych w czasie, gdy każda para rak jest potrzebna w Polsce przy budowie lepszej „przyszłości”, zaś słowa Bóg i Ojczyzna będą myślą przewodnią dzisiejszej młodzieży.

J. KOSTRZ
Wieliczka

PS. Uprzejmie proszę redakcję „GK” o przedrukowanie bardziej reprezentatywnych listów-wypowiedzi na Waszych łamach.

Niech to będzie prezent dla papieża

W piątkowym wydaniu gazety przeczytaliśmy z rodziną o propozycji mszy w telewizji.

Te myśl, więcej — pragnienie, ma tysiące chorych i starszych ludzi, nie mogących uczestniczyć w mszy w kościele. Drodzy, jeśli istnieje podział na tych, którzy chcą lub nie chcą słuchać muzyki bitowej, rozrywkowej czy też innych audycji, kosztem jednej takiej audycji, dajcie nam jedną godzinę na mszę. Chcemy mieć tę godzinę za to, że tolerujemy, choć nie zawsze słuchamy czegoś, co nam nie odpowiada. Wiem, że na pewno czas wygospodarujemy na to „coś za coś”, ale wiem też, że koszt będzie duży.

Mili, jeśli my bez oporu płacimy co miesiąc opłaty TV, a w tym mieście się przecież „mieszkańca” audycji, to przecież za to by ci upośledzeni, chorzy, wariaci odrobiny pociechy, wartości, wariaci tego gestu od wszystkich. Możemy płacić o te parę złotych miesięcznie więcej. To cel dobry, uczciwy. A czasem dziesiątki tysięcy płaci TV za kiepski, czasem ordynarny film czy kiepskich piosenkarzy.

Za dużo słów piszę, oklepanych — powiem na koniec: dużo, dużo, dużo chorych, starych prosi Was gorąco o pomoc i poparcie. Tyle słów, gestów zrobiono na 10-lecie pontyfikatu papieża. Może by tak trwale to uczcić. Msza św. dla papieża na Jego 10-lecie, a dla chorych ułkon życzliwości.

A. WARMIŃSKA
z rodziną i przyjaciółmi
Mszana Dolna

Warto sięgnąć po Wasze pismo

Na łamach Waszej gazety poruszyliście temat niedzielnych i świątecznych transmisji mszy św. Moim skromnym zdaniem opublikowane listy, jak również samo poruszenie tego tematu przez redakcję „GK” budzi nadzieję wśród szerokiego grona czytelników, że warto sięgnąć po Wasze pi-

Za i przeciw telewizyjnej mszy

Publikujemy kolejną porcję listów Czytelników dotyczących niedzielnych transmisji mszy w polskiej telewizji. Pierwszy raz nasi Czytelnicy zabrali głos w tej sprawie 13 stycznia br. W poniedziałek 30 stycznia oddaliśmy całą stronę na publikację różnych stanowisk naszych korespondentów. Skierowaliśmy apel o zajęcie stanowiska do władz Episkopatu oraz do prezesa Komitetu ds. Radia i Telewizji oraz kierownika Urzędu ds. Wyznań. Zobowiązaliśmy się do prezentacji ich stanowiska. Zainteresowanie tym tematem nie maleje. Dziś publikujemy ko-

lejne głosy Czytelników. Przypominamy także w skrócie nasze stanowisko: „Gazeta” nasza walczyła i nadal będzie walczyć przeciwko używaniu ambon dla celów agitacji politycznej i budzenia niechęci do ludzi o odmiennych przekonaniach religijnych, przeciwko tworzeniu w kościołach atmosfery niekiedy prowokującej ulicznej zamieszki; wystąpiliśmy i będziemy występować przeciwko klerykalizmowi, fanatyzmowi i intolerancji; nie akceptujemy nadmiernego i manifestacyjnego bogacenia się niektórych księży kosztem swoich parafian. Z dużym

szacunkiem natomiast odnosimy się do przekonań religijnych każdego człowieka, jako najwyższych wartości duchowych, chronionych nie tylko zapisem konstytucyjnym, ale przede wszystkim zasadami etyki i ogólnoludzkimi normami moralnymi. Mając świadomość, że zdecydowana większość Polaków to ludzie wierzący, wystąpiliśmy onegdaj z kontrowersyjnym tematem transmisji niedzielnej mszy — przez Telewizję Polską.
Oddajemy głos Czytelnikom.

simo, bo nie unika tematów trudnych, częstokroć może i drażliwych — jak samo życie. Odkąd w Polsce telewizja zaczęła docierać do szerokich kręgów społeczeństwa, sprawa transmisji mszy św. w niedzielę i święta była przedmiotem westchnień i ciągłych dyskusji, oraz dażeń społeczeństwa polskiego, które przeciwie w większości jest katolickie. Niech władza się nie boi nas, katolików, przeciwie transmisji mszy św. w radiu nie przyniosła władzy ujmę, a wystąpienie przed kamerami telewizyjnymi prymasa Polski niemal chyba każdy Polak uznał za przejaw realizmu i myślenia władz o stosunku do narodu. O transmisji mszy św. jako katolicy wciąż myślimy, domagamy się i prosimy. Myślę, że jako obywatele tego kraju mamy do tego pełne prawo, a uczestnictwo w niedzielnej mszy św. jest przeciwie dla nas jak pokarm, woda i powietrze, szczególnie gdy chodzi o ludzi chorych i niezdolnych. To jakże szerokie grono ludzi nie mogących pójść na niedzielne msze św., a uczestniczących przed szklanym ekranem w Eucharystii — władzy nie obali, natomiast gdyby władza wiedziała, jaką potęgą i pomocą dla kraju będzie modlitwa tych ludzi, to prawdopodobnie już przynajmniej 30 lat temu by zezwoliła na te transmisje.

J. NALEPKA
Tarnów

Wzajemnie musimy uczyć się tolerancji

Zachęcony do dyskusji chcę podać swoje stanowisko w tej kwestii.

Uważam, że w telewizji polskiej winna być nadawana msza św. w niedzielę i święta. Swoją opinią uzasadniam tym, że społeczeństwo polskie jest w przytaczającej większości wierzące, w tym przede wszystkim wyznania rzymskokatolickiego. Spośród osób wierzących znaczną grupę stanowią chorzy, okresowo lub stale przykuć do łóżka, a także starcy, którzy ze względu na sterane życie nie mogą bezpośrednio brać udziału w mszy św. Uczestniczenie chorych w mszy św. nadawanej w telewizji pozwoliłoby im chociaż przez jedną godzinę tygodniowo zapomnieć o swoich cierpieniach. Sądzę, że tym gestem w rzeczywisty sposób spełnimy część swojej powinności względem ludzi chorych i niepełnosprawnych.

Drugim argumentem przemawiającym za transmitowaniem mszy św. w telewizji jest fakt, iż środki społeczne przekazu są własnością całego narodu, dlatego wierzący mają prawo domaganie się większej ilości audycji związanych z ich przekonaniami religijnymi.

Nadawanie mszy św. w telewizji będzie potwierdzeniem praktycznej realizacji słów wypowiedzianych przez przywódców o demokratyzacji życia w Polsce, a także rzeczywistym wcielaniem praw zagwarantowanych w Konstytucji.

Trzeba także dodać, że homilie głoszone w czasie transmisji mszy św. będą wpływały korzystnie na wykonywanie obowiązków przez nasze społeczeństwo. Sprawa jest pilna, gdyż spora grupa osób bardzo słabo realizuje zadania wynikające np. z obowiązku przestrzegania dyscypliny pracy czy też miłości Ojczyzny.

Wydaje mi się również, że wzajemnie musimy uczyć się tolerancji. W niedalekiej przeszłości nie można było publicznie przyznać się do wyznawania swojej wiary, dziś słyszy się, że „trudno być marksistą”. Jeżeli w środkach masowego przekazu (również w telewizji) nie będzie tematów tabu, wówczas nie trzeba będzie swymi poglądami schodzić do podziemia.

K. SZCZECINA
Słopnice

Redaktora wykopac z redakcji

W nawiązaniu do dyskusji na temat: czy powinno się nadawać w TV msze — z całą odpowiedzialnością oświadczam, że — nie, nie i jeszcze raz nie. Bo:

— Całkowicie zgadzam się z argumentami Ob. S. Bartkowiaka z N. Sącza i Ob. Stanisława (68 lat).

— Kościół twierdzi, że się jest obecny na mszy wówczas, gdy się osobiście znajduje w miejscu poświęconym, tj. w kościele lub na placu przykościelnym. W związku z tym oglądanie mszy w TV nie oznacza wcale, iż się w niej uczestniczy, a zatem jest to, a raczej byłoby, tylko propagandowy widokiem (tak jak teatralny). Kościół dobrze o tym wie i jak zwykle obłudnie milczy.

— Co mają powiedzieć inne wyznania, że się propaguje w TV wyznania katolickie?

— W zupełności wystarczające jest nadawanie audycji w radiu.

Zwróćcie uwagę, jak Kościół systematycznie, uparczywie dąży do swoich celów i je osiąga. Czy nie uważacie, że już czas, aby je przyhamować? A tego redaktorka, który wpa-

na taki pomysł, aby teraz, kiedy pleniacko-wareholiska Solidarność coraz bardziej (też) dochodzi do głosu, powinno się wykopac z redakcji, jak mówią, na zbitą gębę.

G. M.
Kraków

Żywa trybuna

Cieszę się, że została wprowadzona swego rodzaju „żywa trybuna” w „Gazecie Krakowskiej”, gdzie każdy może się swobodnie wypowiedzieć na określony temat. Fakt ten daje popularności i tak już popularnej i dominującej na swym terytorium „Gazecie”.

Ostatnio na tapecie jest sprawa religii w telewizji i gdy czytamy listy na ten temat pisane przez ludzi pobożnych, to nasuwają mi się dwa spostrzeżenia: Po pierwsze — obawy czy aby „Gazeta” zamieści ich listy i po drugie — powołują się na większość. Idąc tropem większości należałoby wszystkie oddać Kościołowi, a niewierzących zmusić do wierzenia. Jednak historia i życie podpowiadają, że nie zawsze większość ma rację, a Kościół rzymskokatolicki też nie zawsze przestrzega zasad większości.

Ważny na przykład Oświęcim. W obozie tym zginęli przede wszystkim komuniści z Polski i Europy, a najwięcej Żydów, którzy z katolicyzmem niewiele mieli wspólnego. Mimo to Kościół katolicki uzurpurował sobie prawo do zbudowania „Domu Modlitwy” na terenach obozowych.

Nie będę się rozwodził na ten i podobne tematy i przejdę na swoje podwórko do Chelmcza. Nie tak dawno wokół naszego osiedla szumiały ławy pszenicy. Obecnie w miejscu tym stoi gigantyczny kościół, a obok niego pałac na kilkanaście pokoi zwany plebania. Miejsce ludność ogolocoła została z pieniężki i to podobno z woli Boga. Ale czy ktoś może się przeciwstawił temu stanowi rzeczy, skoro Kościół opowiadał teren niczym osłonięty.

Personel kościoła ma różne zachcianki, na które parafianie musząłożyć pieniądze, i nie rozumie, że na te pieniądze

społeczeństwa, w którym żyją ludzie o różnych światopoglądach i odmiennych zapatrywaniach, religijnych także.

Wszyscy ludzie mają prawo do spokoju, a nie narzania ich na ataki nietolerancyjnego katolicyzmu w naszym wspólnym, polskim wydaniu. Różne są jego postacie: a to wnoszenie w całym kraju kapliczek i krzyży, a to stałe ponawiane próby wnoszenia emblematów religijnych do szkół, a to ostracyzm wobec nie uczestniczących na katolickie obrządku wyznaniowe. Przykładów jest dość. Teraz trafia się kolejna gratka — rozszerzenie wpływu w telewizji. Ktoś z uczestników tej dyskusji uzasadnia sensowność transmitowania mszy kłepkiem programem naszej telewizji. Argument ten jest na tyle rozciągliwy i „spolegliwy”, iż można nim udowodnić wszystko. Nawet wysunięcie pomysłu dalszego „uatrakcyjnienia” audycji telewizyjnych transmisjami z nieszporów, godzinek, gorzkiego żywiołu, świętych godzin, majówek, rekolekcji. Dlaczegoż by nie?

Objawów fanatyzmu religijnego katolików w wykonaniu różnych dewotek, spadokobierów i kontynuatorów Akcji Katolickiej, zelatorów, braciów III Zakonu, ucieleśniających się w najbardziej w niemawiejszy w odniesieniu się nie tylko do obcych bliźnich, ale i do bliskich członków rodziny, którzy śmiać mieć inne poglądy niż różne świętości, mamy tyle, że aż cisną się tu słowa Pisma Św.: „Ten lud czuł mnie tylko wargami, ale serce jego dalekie jest ode mnie”. Westchnienie to warto uzupełnić duplikacją: „Od powietrza, głodu i potopu wszelkich zaciętych wyznaniowych zachować nas Panie!”

Parę dni temu słuchałem w pierwszym programie Polskiego Radia, w godzinach wieczornych recenzji o książce francuskiego autora traktującej o pochodzeniu islamu. Recenzja uzupełniona była rozważaniami na temat mechanizmów formowania się wierzzeń religijnych na przykładzie porównania między dwiema religiami Testamentu Starego i Nowego oraz wyznawców proroka. Może radio i telewizja zachciałyby „emitować” więcej audycji o ludzkim pochodzeniu wierzzeń religijnych, różnorakich ich społecznych, politycznych, światopoglądowych uwarunkowaniach, o kłeszkach spadających na społeczeństwa opławane przez amok fanatyzmu. Przykładów nie brak w historii i w życiu współczesnym, w świecie i w Polsce. I dlatego sądzę, że mamy już wystarczająco dużo gorzkiego nauk z owadnienia Polski przez katolicką nietolerancję, aby chronić się przed próbami rozszerzenia się jej wpływu. I w życiu, i w telewizji.

J. KOWALIK
Kraków

Msza nie zuboży programu TV

Czytając wypowiedzi niektórych czytelników chętnie i my wypowiedziałem swoje zdanie. Szczególnie poruszył nas list podpisany „Z. Tokarz z Nowego Sącza”, gdyż wyróżniał się fanatyzmem partyjnym. Tacy ludzie byłiby gotowi mordować chrześcijan, byle nie pozwolić im nawet na tę godzinę dla ducha. Obawy te wydają się jednocześnie śmieszne, skoro godzina programu — z dniem tegoż czytelnika — spowodowałaby wzrost fanatyzmu religijnego. Myśląc tymi kategoriami w ogóle nie powinno być w Polsce ludzi wierzących, skoro takich programów TV nie nadawano.

Również nie jest prawdą, że nigdzie na świecie nie ma takich programów w TV. Otóż ma być w St. Zjednoczonych i tam są msze św. w TV, jak też nikt się nie dziwi, gdy policjant w pełnej gali, z czapką służbową w ręku, bierze udział w mszy św. i przystępuje też do komunii. To jest prawdziwa wolność religijna!

Taką wolność nam Polakom zapewnia Konstytucja PRL i to daje prawo wyboru: być praktykującym katolikiem, lub wyznawcą innej wiary. I nie widzimy tu aż takiego problemu, bo ktoś kto nie chce słuchać mszy św. w TV, oglądać może inny program w tym czasie. Jakież zagrożenie widzi Z. Tokarz w tym, że sportowcy się żegnają, a nie tylko nasi sportowcy się żegnają, bo z innych krajów również, tylko ta osoba jest tak zacięta, że tylko naszych widzi.

Nadawanie godzinnej mszy św. wcale nie zuboży programu, gdyż niekiedy słuchacze musimy nudnych, nie dających rozmów. Wiele również pokazywanych jest scen wulgarnych, chamskich wyrażań, a przeciwie piękny jest nasz język ojczysty i piękna kultura ojczysta.

Jestemy rodzicami dziecka chorego od urodzenia, które może uczestniczyć w mszach św. tylko w piękne dni letnie, a pozostałe miesiące spędza w domu. Dla niego i dla wszystkich ludzi chorych, którzy z racji choroby czy nawet wieku nie są w stanie iść do kościoła, prosimy o mszę św. I chociaż jest prawda, że nie zastąpi ona uczestnictwa, to będzie pomagać w łączności duchowej chorych.

Jestemy wyrazieliśmy większej liczby osób z naszych rodzin i naszych znajomych.

L.J. Kraków

Uznanie dla red. Mercika

Nie mam zamiaru polemizować z księżmi, którzy na dodatek nie mają nawet tyle odwagi, aby swoją wypowiedź firmować swoją pozycją zawodową, nie mam również zamiaru wdawać się w polemikę ze sfanatyzowanymi dewotkami i klerykami. Dla jednych i dla drugich nie istnieje również tolerancja, jak i poszanowanie praw człowieka, inaczej niż one myślące. Jest to tym bardziej wstrętne, że właśnie nie kto inny, jak katolicki kler (przede wszystkim on) stale się na te prawa powołuje, równocześnie dyskryminując, wykluczając i potępiając w czambuł wszystko i wszystkich, którzy nie mają zamiaru poddać się ich presji! Zajmując stanowisko skrajnej opozycji wobec wszystkiego co nie leży w ich interesie, nie tolerują absolutnie tej opozycji, która osmiela się nie aprobować ich linii postępowania. Piszę o tym dlatego, że redakcja w swojej wypowiedzi tak mocno akcentuje wolę walki właśnie z klerykalizmem, fanatyzmem religijnym i nietolerancją. To dobrze, taka postawa powinna się legitymować redakcją gazety partyjnej. Ale mam wątpliwość i zastrzeżenia co do samego pomysłu wprowadzenia dyskusji na temat mszy transmitowanej przez TV i odwoływania się redakcji do stanowiska katolickiego kleru w tej sprawie.

Czego się redakcja spodziewa? Obiektywizmu? Racjonalnej analizy tematu? Żelazo kuje się dopóki gorące, bo tylko wtedy coś — z tego wyjdzie. Czy partyjna redakcja nie orientuje się — a może nie chce się orientować — że od pewnego czasu Kościół katolicki prowadzi frontally atak na wszystkich pojejach, w celu zdominowania i podporządkowania sobie jeszcze tego wszystkiego co pozostało? TV, szkoły, stowarzyszenia różnej maści, prasę itp. Symptomatyczne, że właśnie spośród 42 innych wyznań w tym kraju, tylko ten jeden Kościół uważa, że ma prawo wyjątkowe, a pretensje — ewentualne — pozostałych są absolutnie nieistotne. Zadziwia mnie również, że nasze społeczeństwo na każdym kroku odwołuje się do wolności przekonań i demokracji krajów zachodnich, a równocześnie tak całkowicie i bez reszty poddaje się totalizmowi Kościoła. Przeciwnie nasz kraj przy końcu XX w. jest sfanatyzowanym ciemnogrodem, w którym tylko stosów inkwizycji brakuje, bo moralnie prześladowania ze strony Kościoła były już w okresie międzywojennym, potem była przerwa, a teraz są ponownie w tej czy owej formie. Wobec tego, czy należało inspirować na łamach „GK” tego rodzaju dyskusję? Po co? Wiadomo przeciwie, że w ten sposób redakcja — mimo woli — przyczynia się do tego, aby fanatyzm religijny jeszcze bardziej się podbudował i rozszerzał. Czy nie wystarczy „trybuna” kościołów w Mistrzowiejwach, Gdańsku, Warszawie i innych im podobnych?

Przecież to kuznie niewiasty i nietolerancji, a wszystko to w imię miłości bliźniego. TV jest instytucją państwową i nie sądzę, aby miała obowiązek podporządkowywać swój program zbiorowy czy indywidualny zachciankom czy też owej grupie społecznej. Wystarczy, że zrobiło już radio. Uprzejmie informuję Szanowną Redakcję, że jestem lwowianką, ochrzczoną — bez mojej aprobaty — w Kościele katolickim.

Dla red. Mercika za jego odwagę w demaskowaniu prawdziwego oblicza Kościoła mam najwyższe uznanie i podziw. Oby żył sto lat!

J. ROZWADOWSKA
Tarnów

Demoralizacja wsącza się wszelkimi kanałami

Brawo dla „Gazety Krakowskiej” za opublikowanie listów w sprawie telewizyjnej mszy św. Dołączam również moje skromne zdanie na ten temat. Oczywiście jestem za. Uważam, że msza św. nadawana przez TV — nikomu nie przeszkodzi w oglądaniu wspaniałego nierzaz programu rozrywkowego. Biorąc pod uwagę ostatnie filmy w TV polskiej „Biała wzytówka” czy „Wielki Szu” — jest to dla nas Polaków bardzo upokarzające, że nas tylko na tyle stać.

W takiej chwili, kiedy demoralizacja wsącza się wszystkimi kanałami — wielkim dobrodziejstwem będzie transmitowana msza św. w TV, a przede wszystkim dla ludzi, którzy są przykuć do łóża boleści. Wydaje mi się, że tego zdania jest 95 proc. Polaków, bo Ojczyzna moja od pradziadków jest katolicka. A dla tej małej grupy ludzi nierozróżczonych nie widzę przeszkód w oglądaniu programów rozrywkowych w TV.

Z. NOWAK
Kraków

Redakcja serdecznie dziękuje wszystkim Czytelnikom, którzy nadesłali listy, telefonowali lub odwiedzili nas osobiście.

Nasze MIASTO

Widziane z okna pociągu jadącego z Katowic do Krakowa

Krajobraz z bałaganem w tle

Wygładanie przez okno pociągu jadącego od Katowic do Krakowa trudno nazwać przyjemnością. Monotonia przesuwających się za szybą obrazów raz po raz jest bowiem zakłócana przykładami bałaganu. Na samym tylko odcinku od Zabierzowa można sporo zobaczyć.

Oto zaraz za stacją, w pobliżu nasypu kolejowego zapewne okoliczni mieszkańcy (no bo kto inny) urządzili sobie w kilku miejscach małe wysypiska śmieci. Przypuszczalnie nikt nikogo nie złapał za rękę, dlatego nie ma kto tego posprzątać.

Jest też na co popatrzeć kawalek dalej. Oto wzrok pasażera bezwiednie zamiera na włościach firmy zlokalizowanej tu przy moście kolejowym w Zabierzowie. Porozrzucane beczki, deski, stare żelazto, gruz, itp. nie wystawiają najlepszej opinii gospodarzowi tych obiektów. Podobny obrazek można zaobserwować za mostem, a dokładnie w pobliżu wiaduktu autostrady Kraków — Chrzanów przebiegającej nad torami. To, że zapomniano stąd zabrać długie żelbetowe przesło, można zrozumieć, znając obyczaje naszych budowlanych. Nie sposób natomiast pojąć dlaczego znajdująca się nieopodal baza rolnicza czy coś w tym stylu wygląda tak, jakby jej nie porządkowano od stu lat. Dlaczego utrzymuje

się ją w takim stanie? A może właściciela nie stać na posprzątnięcie własnego podwórka, zreperowanie powyrzynianych wiat i postawienie wszystkiego na swoim miejscu?

Zostawmy te pytania i ruszajmy w dalszą drogę. Kolejny postój (dla wzroku) przed nastawnią kolejową w Krakowie — Mydlnikach. Otóż obok drogi jest rozgrzebane, zapewne dzięki wysypisko śmieci. Wygląda ono tak jakby ktoś usiłował je zrównać z ziemią. Jednak różne odpadki nie zniknęły a wręcz przeciwnie — zostały porzucane wokół. Widok z pociągu naprawdę budujący...

Na zakończenie jeszcze jeden przykład bałaganu. Już z krakowskiego Dworca Głównego. Przykąd więcej na wysokości al. 29 Listopada, po prawej stronie, torowisko jest dosłownie usłane setkami papierów, które przetrząsają kruki i wrony. Przypuszczalnie w tym miejscu sprząta się pociąg. Tylko dlaczego wszystkie śmieci wyrzuca się wprost na ziemię, gdzie leżą calymi dniami? Czy nie prościej byłoby ładować je od razu do nylonowych worków i wywozić na śmietnik?

(koź)

Na początek proponuje ono wożąc po kraju

PKS uruchamia własne biuro turystyczne

Wszystko na to wskazuje, że w najbliższym czasie pojawi się pod Wawelem nowe biuro obsługi turystycznej. Dokładnie 1 marca otworzy je krakowski oddział PKS. Nie widzę przeszkód dlaczego nie mielibyśmy podjąć i tej działalności — mówi STEFAN STRACH, dyrektor krakowskiego oddziału PKS. Mamy autobusy, dobrze wyszkolonych kierowców i odpowiednie zaplecze. Możemy się też pochwalic pewnym doświadczeniem w tej dziedzinie, chociażby dlatego, że prowadzimy punkty przyjmowania usług turystycznych. Do tej pory jednak tylko czekaliśmy na zgłoszenia i zlecenia. Teraz sami zamierzamy wyjść z ofertą na zewnątrz. Zobaczymy czy przypadnie ono do gustu krakowianom. Jeśli tak, to obydwie strony winny być zadowolone. Turyści otrzymają dodatkową ofertę wypoczynku, my zaś zarobimy tak potrzebne nam złotówki.

Biuro to zostanie uruchomione w pomieszczeniach PKS przy ul. Cystersów. Jego personel będzie liczył dwie osoby (jedną od przyjęcia zleceń, drugą od fakturowania) w myśl zasady, że im mniejsza administracja tym lepsze funkcjonowanie całości. Na początek biuro do swych dyżurów będzie miało dwa autobusy, co nie oznacza, że nie

otrzyma następnych w razie zaistnienia takiej konieczności. „Za kółkiem” usiądą doświadczeni kierowcy. Będą oni nie tylko prowadzić autobusy, ale też (przewidziano taką możliwość), za dodatkową opłatą pełnić funkcje pilotów.

Korzystający z usług placówki PKS obok transportu będą mieli zapewniony także nocleg i wyżywienie oraz — już w ramach programu — bilety wstępu na różne imprezy rozrywkowe, do kin, teatrów itd. Załatwienie wszystkich tych spraw bierze na siebie PKS. W myśl zasady: klient nasz pan, przewoźnik zamierza dostosować swą ofertę do potrzeb klientów. Przewiduje się organizację wyjazdów m. in. na ryby, na grzyby, na narty, na zimowiska i wczesny letnie. PKS zapewnia i wczesny letnie. PKS zapewnia i wczesny letnie. PKS zapewnia i wczesny letnie.

Przewiduje się organizację wyjazdów m. in. na ryby, na grzyby, na narty, na zimowiska i wczesny letnie. PKS zapewnia i wczesny letnie. PKS zapewnia i wczesny letnie. PKS zapewnia i wczesny letnie.



Znikają powoli ruszłowania spod zabytkowej kamienicy przy Rynek Gł. nr 25. Coraz bliżej jest dzień, w którym wprowadzą się tutaj przyszli użytkownicy. Fot. W. KLAG

Szkolne zawody pływackie

Zarząd Szkolnego KS „Orkan” przy W. Lic. Ogólnokształcącym im. Witkowskiego zorganizował imw pływackie o mistrzostwo szkoły.

Wyniki: 25 m st. grzb. (dziewczęta): 1. A. Obłąkowska 2. D. Rusin, 3. D. Zbrowska. 50 m st. grzb. (chłopcy): 1. P. Barylak, 2. W. Dęga, 3. P. Herbut.

25 m st. kl. (dziewczęta): 1. K. Goczał, 2. A. Obłąkowska, 3. E. Hayer.

50 m st. kl. (chłopcy): 1. P. Barylak, 2. R. Rudowski, 3. G. Radwański.

25 m st. dow. (dziewczęta): 1. A. Obłąkowska, 2. E. Hayer, 3. K. Goca.

500 m st. dow. (chłopcy): 1. P. Barylak, 2. S. Kiluk, 3. W. Dęga.

Sztafeta 4x25 m (dziewczęta): 1. Klasa I c, 2. Klasa III g, 3. Klasa I e.

Sztafeta 4x30 m (chłopcy): 1. Klasa IV d, 2. Klasa I c, 3. Klasa I e.

W sumie startowało 40 osób. Organizatorem był SKS „Orkan”. Zawody przeprowadził sprawnie zespół nauczycieli: mgr Ewa Kowalska, mgr Jerzy Nieduhalo pod przewodnictwem opiekuna klubu prof. Jana Kroka.

W DH „Wanda” wydano walkę „zawodowym stacjom”

Na całym świecie ruchliwość, mobilność jest jedną z miar przedsiębiorczości. W Polsce okazuje się, że można zarobić wcale nie mało... stojąc. W koleje — rzecz jasna — po atrakcyjnym towar. Przed placówkami handlowymi takim artykułami z reguły te same twarze — „zawodowi stacjom”, którzy w sprzyjających układach za unieruchomienie się w koleje na kilkanaście dni uzyskują tyle, ile wynoszą roczne przychody niejednego emeryta...

Problem „zawodowych staczym” nieobcy jest także kierownikowi Domu Handlowego „WANDA” w Nowej Hucie. W 1989 r. szefujący DH „WANDA” dyrektor MIECZYSLAW KOGUTEK postanowił wydać walkę „zawodowym stacjom”. I to nie żadnymi metodami represyjnymi, lecz obowiązującymi w obecnej reformie gospodarczej metodami ekonomicznymi. O jednej godzinie — ale szef „WANDY” osobście decyduje czy będzie to godz. 11.23, czy też 16.45 — atrakcyjny towar pojawia się jednocześnie na 6 stołkach. Zdezorientowani „stacze” okupujący z reguły jedno stoisko biegną po schodach z parteru na piętro i odwrotnie. Zanim zorientują się, gdzie pojawił się najbardziej atrakcyjny dla nich towar, zwyčajni klienci mają szansę zakupu.

Inną szansą dla zwykłych klientów są przedplaty na atrakcyjne towary prowadzone przez DH „WANDA”. I to nie tylko takie, jak w innych organizacjach handlowych. Owszem — są teletelewizor kolorowe PAL-SECAM, pralki wirnikowe, ale także kuchnie gazowe, rowery, czy akumulatory. Również dywany, które w przedplatkach cieszą się niewielkim powodzeniem. Powie ktoś, że „stacze” również mogą dokonywać przedpłaty. Ale po pierwsze przy zawieraniu umowy trzeba okazać dowód osobisty, a „stacze” lubi być anonimowy. Po wtóre w DH „WANDA” jedna osoba nie może kupić więcej niż dwóch artykułów z listy przedpłaty. Po trzecie zaś — trzeba dysponować sporą kwotą pieniędzy, gdyż przedpłata wynosi ok. 30 proc. aktualnej ceny detalicznej. W ten sposób w DH „WANDA” zwyčajni klient ma znacznie większe szanse nabycia atrakcyjnych towarów. (wam)

Nie nowego także w ofercie obunieczki. Różne odmiany sportowych adidasów ceniono w granicach 40—90 tys. zł. Sporo było, najprawdopodobniej kupionych w NRD, skórzanych mokaszynów „adidas”. Chcąc je wiozły na nogę trzeba było mieć wolne — 40—55 tys. zł. Były też inne męskie mokaszyny (najczęściej z dwoma skózanymi pedzelkami na przedzie) za które życzone sobie 40—90 tys. zł.

Teraz z kolei kilka słów o branży artykułów gospodarskich domowego. Mniej niż zwykle było towarów „sdielanych w CCCP”, jednak nadal dominowały one na tandecie. Mylnki do kawy ceniono na 13—16 tys. zł, odkurzacze na 40—50 tys. zł, termowentylatory na 22—26 tys. zł, sokowirówki na 35—45 tys. zł. Były też radzieckie telewizorki „Junost” (120 tys. zł) po-

chodzące z naszych sklepów. Podobnie reszta jak emerydowska pralka półautomatyczna (45 tys. zł), a także 5-litrowa term elektryczna do ogrzewania wody (34 tys. zł). Towary z „siewexu” reprezentowały żelazka z nawilżaczem znaną francuskiej firmy „Moulinex”, które kolejni tydzień z rządu oferowano za 70—75 tys. zł oraz niedziewne drukowalorowe zlewozmywaki (120—140 tys. zł).

Na zakończenie jeszcze ciękawostka cenowa. Otóż na tandecie można było kupić za 6400 zł austriackie perfumy w sprayu „Impulse”. Takie same w krakowskich sklepach mody polskiej oferowane są po bodajże 7600 zł, natomiast w sklepach kosmetycznych województwa katowickiego po 4700 zł. I jak tu się polapać kto na kim zarabia? (koź)

teatry

... ENA OPEROWA w Teatrze im. Słowackiego (pl. Ducha 1) G. Donizetti: Don Pasquale — 19.15. STU (al. Krasińskiego 16) Kur zapiał II — 19.15 i 22. Pozostałe nieczynne.

kina

ILUZION — ZWIĄZKOWIE (Grzegorzka 71): Szerokość geograficzna zero (Jap. 15 lat) — 16.15. 30. KLIFOW (Krasińskiego 34): Gliniary z Beverly Hills, cz. II (USA 15 lat) — 16.15. Cobra (USA 15 lat) — 18. Wall Street (USA 18 lat) — 20 (przedpreiera). KULTURA (Rynek Gł. 27): Piraci (fr.-tunez. 12 lat) — 9.45, 12.30. Szantajzista (radz. 15 lat) — 14.15. Star 80 (USA 18 lat) — 16.15. MIKRO (Dzielnicy 5): Wesola rodzinka (szwedz. 15 lat) — 18. PASAZ BIELAKA: Bajki — 10.30; Sygnal ostrzegawczy (USA 15 lat) — 8.45. 17.30, 19.30; Wetherby (ang. 18 lat) — 13.30, 15.30, 17.30. ROTUND (Oleandry 1): DFK: „Billings” (fr.) — 18. 20. STINKS (Wajakowski 5): Opowieści Hableya (pol. 15 lat) — 18. 20. SWIT DUZA SALA (os. Teatralne 10): Obywatel Piszczak (pol. 15 lat) — 15.15, 18. 20. UCIECHA (Boh. Stalingradu 10): Trzech ojów (fr. 15 lat) — 15.45; Nietykalni (ang. 18 lat) — 18. 20.15. WANDA (Wojciechowska 2): Wirujący seks — „Dirty dancing” (USA 15 lat) — 16.15, 20.45 (przedpreiera); DFK: Na srebrnym globie (pol.) — 18. WARSZAWA (Stradom 18): Wyznawcy Jaka (USA 18 lat) — 15.45; Nowy Jork — czwarta rano (pol. 15 lat) — 15; Supergirl (USA 18 lat) — 20. WOLNOŚĆ (18 Stycznia 1): Commando (USA 15 lat) — 16; Krótki film o zabijaniu (pol. 18 lat) — 18; Krótki film o miłości (pol. 15 lat) — 20. VIDEO KDK (Rynek Gł. 27): Wielki skok, cz. I (Hongkong) — 11.13.

co-gdzie kiedy

PONIEDZIAŁEK 13 LUTEGO

Grzegorzka ulica Zenona

WEJ: Kopernika 19a, CHIRURGII DZIECIĘCEJ: Prokocim, LARYNGOLOGICZNY: Na Skarpie 65, UROLOGICZNY: Grzegorzka 18, OKULISTYCZNY: Wilcza 10

fokl. malow.: Kapela z Czudeca 12.45 Zielone Echa. 13.00 Komun 13.05 Radio Kierowców. 13.30 Z tańcem przez wieki: Chodzony i goniony 14.05 Mag. Muz. „Rytm”. 15.05 Muz. A. aktualn. 17.00 Estopolska solo: Anne Veski. 17.30 Wętkorty. 18.20 Jazł i pios.: Kone. dnia. 19.30 Radio dzieciom. „Gelsomino w kralnie klamczuchów”. 20.15 Konc. żywcem 20.45 „W piaskarni” — fr. pow. 21.00 Komun. 21.05 Kron. sport 21.30 Radowy suplement do telewizyjnykonu pol. muz. rozst. 22.05 Złobienia. 22.15 Kron. wędrowców F. Liszta. 23.00 Inf. sport. 23.30 Do słuchania we dwoje. 23.40 Poetyckie prezentacje: Claude Roy.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.50.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe Łazarnia 14 tel 999 zachowania i przewozy tel 22-39-59 Centrala telefoniczna 22-36-00 Podstacja KPR (Rynek Podgórski 2) — tel 68-69-98 Prokocim (Teligi 6) — tel 95-59-99 Lotnisko (Balice) tel 11-19-39 N. Hu 18 (Sierozewskiego 5) — wy-padki tel 44-92-91 i 44-99-99 Krowodrza I i Kazimierza Wielkiego 117, tel 33-39-99 Krowodrza II, Białopodróżka 6 tel 34-39-59 Krzeszowice — tel 98 306 20 Jerzmanowice — tel 48 Proszowice — telefon 9 Myslenice telefon 988 201-80 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — telefon dla mieszkańców 999, tel miejski 76-14-44 Wieliczka (Powstańców Śląskich 6) — tel 899, 78-12-89 Niepolomice — tel słarnowy 198 tel miejski 21-02-09 Innowice tel 99 oraz listy poczty wszystkich wznitli w rejonizacji.

5.30—8.00, 13.05—13.20, 16.00—17.15 Kraków na antenie: Co nieście dzień. 6.45 „Obudzenie z mierzchu” — odg. pow. 8.10 Poranna sereni. 8.40 Archiwum pol. pios. 9.00 „Stworzenie świata” — odg. pow. 9.50 „Śledem domów Kuny” — odg. pow. 10.00 Godz. melom. 17.00 Co nieście dzień. 17.15 Film non stop. 17.20 Polska współcz. muz. chórt.: R. Twardowski, 13.20 Muz. seans film. 14.20 Folklor na mapie świata. 14.50 Edmund i Juliusz de Goncourt: „Dzienniki”. 15.00 Wczesne opery R. Wagnera. 15.30 Nowości muz. reggae. 16.00 Omów. pr. dzieł i prog. 16.30 Co nieście dzień. 17.15 Film Radowa. 18.15 „Śledem domów Kuny” — odg. pow. 18.30 Klub Stereo — Nowości płyt. 19.30 Wielecór w Film.: Tylko z płyt kompaktowych. 21.00 Pios. jest forma na wszystko. 21.30 Studio Dobra Dookum.: „Bafińska radostaczej: Rulny sztuki”. 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 „Stworzenie świata” — odg. pow. 23.20 Konc. polsk. 24.00 Głosy, Instrum., nastrosze.

apteki

INFORMACJA APTEK: tel 11-07-65 (8 15) po godz. 15 infomacji udziela apteki dyżurne

Rynek Gł. 43 — tel 22-23-71 Krakowska 1 — tel 22-19-88 Koźłówek (pawilon) tel 55-51-87 Estrowskiego 22 — tel 68-69-50 Kazim. Wielk. 117 — tel 37-44-01 Nowa Huta os. Centrum A hl 1 tel 44-17-36; Kazimierzowska 106 tel 48-59-57.

WIELICZKA (os. Sienkiewicza 24) SKAWINA (Słowackiego 3) MYŚLENICE (Słowackiego 1) PRUSZOWICE (Maja 1)

Noce dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sułkowicach, Al. Werni Dobczych Gdowie Słomnikach, Niepolomicach

PROGRAM III

6.00—9.05 Zaprasz. do Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00 Serwis Trójki. 7.30 Polki dla wszystkich. 8.10 Obradunki sentymentalne. 8.30 „Pięć milionów stópni” — odg. 6 (powt.). 9.05 Wilnie i Ma 10.30 Instrumenty śpiewają. 11.00 Są sprawy. 11.10 Folk w pigułce. 11.20 „Laterna magica” — odg. 40 (powt.). 11.50 W kręgu muz. kamer. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Pięć milionów stópni” — odg. 7. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Bach w oryginale i w oprac. 15.05 Rock po polsku. 15.40 Sport. Trójka. 16.00—19.00 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polki dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: H. G. Wells „Niewidzialny człowiek”. 19.30 Złote lata wina. 19.50 „Laterna magica” — odg. 41 ost. 20.00 Błęszy odlecia bluesa. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Trzy kwadr. Jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 24 godzinny w 10 minut i Inf. sport. 22.15 Forum Młodych Muz. E. Smity. 22.45 Książka tygodnia. 23.00 Opera tygodnia. 23.15 „Jaskółka”. 23.15 Miniat. poet. 23.50 „Sowa, córka piekarza” — odg. 16.

wystawy

ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KOMNATY (nlecz), SKARBIE KORONNY I ZBROJOWNIA (nlecz), MUZEUM KATEDRALNE (nlecz), GROBY KRÓLEWSKIE I DZWOŃ ZYGOMUNTA (9—15) MUZEUM W PIESZKOWEJ SKAŁE (Olejęw): (nlecz), MUZEUM W I L E N I A (Topolowa 5): Wystawy „Lenin w Polsce”, „PZPR — dzień pierwszy — geneza” (nlecz), DOM LE N I N A (Kł. Jądwi 41): „Mieszka nie Lenina”, „Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej” — „Lenin z niepodległość Polski” (9—15, wst. wol), MUZEUM HISTORYCZNE „KRZYŻOSTOPIRY” (Rynek Główny 38): Wyst. „Z dziełowej kultury Krakowa” (9—15), FRANCISZKANKA: (nlecz), JANA 12: (nlecz), STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Wystawa „Z dziełowej kultury Żydów” (nlecz), GOLEBIA 4: Wyst. „Orficyzna introligatorska R. Jahody” (nlecz), MUZEUM PRZYROD (Sławkowska 17): „Współcz. fauna polska” (nieczynne) MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poznańska 3): Wystawy „Wielka różnorodność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje Nowej Huty”, „Mumie egipskie w świetle promieni X” (9—14) MUZEUM PAMIĘCI NARODOWEJ — APTEKA „POD ORTEM” (plac Bohaterów Getta 18): „Krakowski getto — obóz „Szczepański” (10—16) KRZYŻOSTOPIRY (Szczepańska 2): (nlecz), BWA (pl. Szczepański 3a): Wystawa malarstwa Stanisława Puchalika i Stanisława Batrucha (nlecz), GALERIA ARKADY (pl. Szczepański 3a): Wyst. malarstwa L. Misiaka (niecz), GALERIA PRZYMIAT (Lobzowska 9): (13—18) GALERIA PŁASTYKA (plac Szczepański 6): (10—18) MUZEUM NARODOWE — SUKNIENICE: Galeria polskiej sztuki XIX w (nlecz), MUZ WYSPANSKIEGO (ul. Kanonika 9) (nlecz), KAMIENICA SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9): (10—15.30) ZBIORY CZARTORYSKICH (Jana 10): (10—15.30) NOWY GMACH (Aleja 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XIX wieku (nlecz), TPSP (pl. Szczepański 4): (nlecz), SAŁON WYSTAWOWY (al. Róż 3): (nieczynny) KLUB KMPK (Mały Rynek 9): CZYTELNI: (10—20) GALERIA (13—18) KLUB MPK (pl. Centralny): (10—20) CZYTELNI: Wyst. malarstwa M. Majkutka (10—20) GALERIA: (10—20) GALERIA „POD BARANAMI” (Rynek Gł. 27) (nlecz), GALERIA ZAR (Bracka 13): (11—19) GALERIA TEATRISTU (Bracka 4): Wyst. prac J. Bujnowskiego (nlecz), WIELICZKA — ZAMEK ŻUPNY (8.30-14.30) MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH (nieczynne) KOPALNIA SOLI (nlecz).

PROGRAM IV

DZIENNIKI: 5.05, 6.00, 7.00, 11.00, 19.30, 23.30.

5.00—6.00 Muz. poranek „Czwórki”. 6.00 Inf. sport. 6.30 J. ang. 6.45 z archiwum muz. rozst. 7.15 Mag. „Miedzy nami”. 7.40 40 lat z pios. 8.10 Rep. „Legenda z Zakopanego”. 9.05 Matem. kl. 2: „W prostym kącie prostokąta”. 9.35 Nie tylko dla słuch w munde. 10.00 Hist. d. kl. 8: „Szare Szereg”. 10.30 Wędrujący Instrum. muz. 11.05 Dom i świat. 11.55 Z. W. „Ania”. 12.30 Opera tygodnia. 12.45 Pucelnik „Jaskółka”. 23.15 Miniat. poet. 23.50 „Sowa, córka piekarza” — odg. 16.

inne...

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PE DZIECZYNY KRAKOWOLOGICZNY I CHIRURGICZNY (wizyty domowe) — tel 12-29-38 i 12-41-64 (6—22)

NAGLA POMOC LERSKARSKA — lekarzy specjalistów tel 68-20-00 (9—21.30)

POMOC DROGOWA — ANDRZEJ DOMAGALA (ul. Powitowska 4/2, tel 21-55-61) (cała doba)

DOMOWA POMOC LERSKARSKA: tel. 55-55-64 (9—20)

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT” (al. Pokoju 81) — tel. 48-00-84 (6—22)

POMOC DROGOWA PZMO (ul. Kawłory 3) 37-55-75 (7—15 i 16—22)

TELEFON ZAUFANIA DIA NARKOMANOW: 34-08-99 (9—19)

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA: (ultrasonografia i pierogniarki) tel 98 30 00 poniedział — piątek 11—17 sob. niedz. (nieczynne)

TELEFON ZAUFANIA DIA LU DZI PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 65-35-51 (16—20)

AGENCJA „BABY — SITTER” — gwarantowana opieka nad dziećmi tel 22-69-15 (9—12)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14—19)

TELEFON DIA RODZICOW: 22-02-16 (14—19)

SPÓŁDZIELCZA PORADNIA PSYCHOLOGICZNA — PSYCHIATRYCZNA (Jasieńskiego 34/1) tel 43-50-89 (8.30—9.30) i (19—20)

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16—22)

SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA LERSKARSKA — diagnostyka ultrasonograficzna — Kraków, ul. Sienka 14/8, pon.-piątek (15—22) sob., niedz. (9—14)

SCHRONISKO DIA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT: tel. 22-04-72 (cała doba)

INFORMACJA ONKOLOGI — tel 21-00-60 (10—11)

WIZYTY DOMOWE LERSKARZY INTERNISTOW „EUROPEK” tel 33-90-76 (15—21); sob. niedz. (9—14)

„SONOMED” — diagnostyka USG jami brzusznej i restrykacji tel. 33-59-68, od poniedziałku do piątku w godz. 14—18

SPÓŁDZIELCZA PRACY PSYCHOLOGICZNEJ (Gotyka 9) — tel 21-54-14 (10—18)

DOMOWA POMOC MEDYCZNA SP-NI „ZDROWIE” (wizyty lekarzy specjalistów i pielęgniarek rehabilitacja ekg onleka) — tel 11-20-51; pon.-piątek (9—21.30) sob., niedz. (11—18)

TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS: 21-39-91 (10—13)

PROGRAM V

17.50 Kompas 17.55 Magazyn TN 18.20 Wyzwolenie 18.40 Rewolucyjna droga przebudowy (8) 19.10 Notatnik ekonomiczny 20.00 „Błąd doktora Moresiniego” — teatr TV 21.10 Program publicyst. 21.45 „Ciotka Marusia” — film rad. (2)

radio

PROGRAM I

DZIENNIKI: 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

3.30.00 Poranne Sygnały. 8.00 Progn. pog. 8.45 Złoty Związek 9.00—11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Konc. przed hejnałem. 12.31 Muz.

PROGRAM II

16.40 Kurs jęz. angielskiego 17.50 „Ludzie i delfiny” (6) 17.50 Nadaje 21. pietro — „Detektyw Karol” 18.30 Wydarzenia tygodnia w jęz. węgierskim 19.10 Wyzwolenie 20.00 Echa sportowe 21.30 Aktualności 22.15 Orbis pictus

Floriańska — złotą ulicą

Uwaga idą — ostrzegają czujki. Rece byskawicznie chowane są do kieszeni. Alarm nie był fałszywy. Na horyzoncie pojawiają się milicjanci. Panie zaczynają plotkować, panowie rozprawiać o polityce, filmie lub literaturze. Gdy tylko niebieskie mundury rozprzeczają się w tłumie ręce znowu są wyjomowane na światło dzienne. Na każdym paluszku widać misternie wykonane 3—4 pierścienki, po dłońch spływają złote łańcuchki (w cenie 120—140 tys. zł.), równie piękne są kolczyki, cennie przezwani na 108 tys. zł. Od czasu do czasu ktoś upiwnia inny towar. Licytowane są spinki, broszki i bransoletki.

Handel złotem odbywa się codziennie przed sklepem jubilerskim znajdującym się przy ul. Floriańskiej. A więc konkurencja. Ceny trochę odkształca, ale codzienna obecność wielu „przedsiębiorczych” ludzi świadczy o tym, że handel się opłaca.

Kolejny patrol i kolejna przerwa w pracy. Przed sklepem jubilerskim milicjanci nie są pożądanymi klientami. (gaz)

MPO zawiadamia...

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie zawiadamia o zmianie miejsca lokalizacji zbiorników wielkogabarytowych do wywozu odpadów nietypowych. Od dnia 13.02. do 17.02.1989 r. zbiorniki

zostaną ustawione w dzielnicy Śródmieście w następujących miejscach:

1. Parking ul. Smocza
2. Parking ul. Pawła
3. Parking ul. Szeroka
4. Plac przy ul. Brodowicza
5. ul. Paulińska

MAŁA KRONIKA

■ (mr) Towarzystwo Polsko-Hispańskie (Poselska 9): „Geografia Hiszpanii” — prelekcja i przechózka Bronisława Pietruszki — 18.30.

■ PAN („Hotel pod Różą”, Floriańska 14): Seminarium „Kraków 89”: referat nt. „Nauka i postęp techniczny w warunkach krakowskiej specjalnej strefy ekonomicznej” przedstawi prof. dr hab. Zygmunt Drzymała — 17.

■ Klub ZBoWID (os. Górali 23): „Kocha się tylko raz” — recital Niny Repetowskiej — 17.30.

■ Ośrodek Teatru Cricot 2 (Kanonika 5): Spotkanie z Tadeuszem Kantorem — 18.

■ Klub „Kuznia” (os. Złotego Wieku 14): Wystawa malarstwa Wojciecha Hermana — 18 otwarcie.

NA Floriańskiej Tandecie

Handel za dolary, pardon, za bony dotarł także na tandecie. W sobotę można było kupić za jedynie 250 bonów męską kurtkę skórzana. I nie był to żaden ostatni krzyk mody. Zwykła, bez jakich ozdobińców czy innych bajderów kurtka. Tyle że miała zagraniczną metkę, a za to — stali bywalcy tandety doskonale to wiedza — płaci się jak za woly. Również 250 bonów miał kosztować 21-calowy radziecki „elektron”. A że cena ta skutecznie studiła ochotę

PROGRAM I

18.30 Laboratorium: „Jak to zrobić” 18.50 Dobranoc: „Piotruś samochwała” 19.30 Progr. publicyst. 19.10 Teleportkania 19.30 Dziennik telewizyjny 20.00 Pytania 20.10 Teatr TV na Świecie: „Junona i Awos” (rock-opera) libretto: Andriej Wozniesienski; muzyka: Aleksiej Rybnikow

TV-PROGRAM

16.55 J. niemiecki, lek. 15 17.25 Program dnia 17.30 Antena „Dwójki” na najbliższy tydzień 17.45 Ojczyzna — polszczyzna: „O polsko-angielskich stosunkach językowych” 18.00 KRONIKA (Kr.) 18.30 „Czarno na białym” — przegląd polskich kronik filmowych

PROGRAM II

19.10 Teletrans 19.30 Życie muzyczne: Capella Bydgoszczensis 20.00 „Dzień Janusza Trzebiatowskiego” — film dokum. A. Gebera 20.30 Osadźmy sami 21.15 Zamyslenia

JEŻELI:

- masz problem z podjęciem decyzji o wyborze zawodu,
- chcesz specjalizować się w naprawie automatycznych podbijarek toru lub montażu nowoczesnych maszyn i urządzeń do robót torowych,
- chciałbyś rozwinąć swoją działalność racjonalizatorską i wynalazczą,

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS:
PKP Oddział Napraw Maszyn Torowych
Kraków—Nowa Huta Ruszcza

przyjmie do pracy

w zawodach o specjalnościach:

- mechaniczno-slusarskich
- elektrycznych
- obróbki skrawaniem i obróbki cieplnej
- hydraulików w spec. — hydraulici siłowej
- robotników kwalifikowanych
- robotników niewykwalifikowanych do przyuczenia do wybranego zawodu
- palaczy c.o.
- lakiernika
- sprzętaczki na cały etat

Szczegółowych informacji o:
— warunkach pracy i płacy udziela Referat Ogólny w Oddziale tel. 22-70-22 wewn. 43-94

Dojazd do miejsca pracy:
— z dworca Kraków Gl. — pociągami relacji Kraków — Podłęże przez Nową Huta, wysiadając na czwartym przystanku Kraków — Nowa Huta Północ,
— z kierunku Tarnowa — pociągami przez Podłęże, Nową Huta,
— autobusem MPK nr 110 do osiedla Wadów PKP.

K-704

Przedsiębiorstwo Państwowe też zapewni Ci duże zarobki

jeżeli jesteś dobrym

MURARZEM—TYNKARZEM, BLACHARZEM—DEKARZEM, ŚLUSARZEM—SPAWACZEM, FLIZIARZEM, PARKIECIARZEM, OPERATOREM DZWIWU ZS4 w niepełnym wymiarze czasu pracy

a jeżeli jesteś energiczny, masz nowatorskie pomysły, które chciałbyś wcielić w życie możesz je zrealizować na stanowisku: kierownika budowy, specjalisty ds. ekonomicznych, mistrza budowy, specjalisty ds. technicznych w Bazie Sprzętu i Transportu, specjalisty ds. umów i zleceń w Dziale Przygotowań Produkcji!

Przyjdź do nas lub zadzwoń tel. 44-24-66, 44-60-32, adres: Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Nowa Huta” w Krakowie, ul. Soltysowska 25a.

K-166

DYREKCJA DOMU SPOKOJNEJ STAROŚCI
w Krakowie, ul. Wielicka 267

zatrudni zaraz

- pielęgniarki, w systemie zmianowym i na jedną zmianę
- salowe, w systemie zmianowym i na jedną zmianę
- hydraulika
- elektryka
- stolarka
- kuchenne w systemie zmianowym
- kucharza
- psychologa
- księgowego do prowadzenia Gospodarstwa Pomościowego — ryczałt

Dla kobiet samotnych na stanowiskach pielęgniarek i salowych zapewniamy miejsca w hotelu pracowniczym.

Warunki pracy i -płacy do uzgodnienia w Dziale Służb Pracowniczych — Kraków, ul. Wielicka 267, tel. 55-41-47 wewn. 206 i tel. 55-43-24.

K-1107

„AKWIS”

Jednostka gospodarki uspołecznionej

skupuje i pośredniczy w sprzedaży

- drukarek
- komputerów XT/AT/386

oraz

- osprzętu

Zapraszamy do naszego biura: Kraków, ul. Biskupa 10, tel. 33-19-08.

K-1031

SPÓŁDZIELNIA PRACY „GAŁ-SKÓR” W KRAKOWIE

zatrudni natychmiast

na bardzo korzystnych warunkach finansowych:

- MISTRZA KALETNIKA** — kierownika brygady produkcyjnej

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Kadr, Kraków, ul. Augustańska 24.

K-935

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE „ARCHIBUD” S.A.

Jednostka gospodarki uspołecznionej

przyjmuje zlecenia do realizacji w roku 1989 oraz na lata następne

- w zakresie:
- ◆ wielobranżowe projektowanie obiektów:
 - sportowych
 - służby zdrowia
 - ochrony środowiska
 - produkcyjnego budownictwa wiejskiego
 - małej architektury
 - szkolnictwa
 - handlowo-usługowych
 - turystyczno-rekreacyjnych
 - budownictwa komunalnego
 - ◆ inwentaryzacje budowlane
 - ◆ kosztorysowanie robót ogólnobudowlanych
 - ◆ ekspertyzy, doradztwo rzeczoznawstwo:
 - budowlane
 - konstrukcyjne
 - ekonomiczne i organizacyjne

Zgłoszenia i informacje: tel. 66-94-31.

Korespondencja: 30-955 Kraków 14, skr. poczt. 36.

K-9529

CENTRALNE LABORATORIUM PRZEMYSŁU OBUWNICZEGO
w Krakowie, ul. Zakopiańska 9

zatrudni

- 4 OBUWNIKÓW** (mężczyzn)
- wymagane wykształcenie podstawowe lub zasadnicze zawodowe

Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych.

K-505

PRZEDSIĘBIORSTWO BADAWCZO-USŁUGOWO-HANDLOWE



spółka z o.o. w Sosnowcu
Biuro Akwizycyjne w Krakowie
al. J. Słowackiego 4/5, tel. 34-55-00

OFERUJE do SPRZEDAŻY za złotówki

SPRZĘT AUDIOWIZUALNY:

- odtwarzacze video
- magnetowidy
- kamery i kamwidy
- videofony „Sony”
- telewizory pal/secam

SPRZĘT KOMPUTEROWY:

- mikrokomputery kompatybilne z IBM-PC
- drukarki

oraz

- kserokopiarki i telefax-y
- kalkulatory biurowe
- dyskietki

za DM samochody:

- Eada Samara
- Eada Toscana
- Eada Nowa Junior
- Eada Nowa Combi
- Eada Niva

TO TYLKO NIĘKTÓRE POZYCJE Z NASZEJ OFERTY!

Pełna oferta i handlowe Państwo kontaktuje się z naszym Biurem Handlowym w godz. 8.30—16.30 — adres i telefon l.w.

UWAGA!
Wystawiamy rachunki oraz faktury dla j.g.u.

Udzielamy 12-miesięcznej gwarancji

Nie naliczamy dodatkowych opłat podatkowych.

Kompletacja sprzętu wg zamówień PT Klientów.

K-12725

Młodych — operatywnych — energicznych chętnie posiadających kontakty handlowe (zaopatrzenie)

zatrudni jako akwizytorów

POWSZECHNA AGENCJA HANDLOWA

Warunki korzystne.

Informacji udziela Dział Akwizycji i Pośrednictwa, Kraków, Rynek Główny 6, tel. 21-13-08.

K-13348

KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY S.W. „ZŁOM-STAL”

oferuje usługi

w zakresie skupu

ZŁOMU METALI NIEŻELAZNYCH w nowej atrakcyjnej formie i cenie.

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy, tel. 22-32-28, 22-08-54.

K-12315

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INFORMATYKI PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO „ETOB” w Krakowie, ul. Wadowicka 10

przyjmie zaraz

kandydatów na stanowiska pracy:

- kierownika działu technologów R-32 — wykształcenie wyższe z praktyką
 - elektronika — wykształcenie wyższe kierunkowe
 - operatorów elektronicznych maszyn cyfrowych — wykształcenie średnie
 - operatorek urządzeń przygotowania danych — wykształcenie od średniego do podstawowego
 - referenta ds. przeciwpowodziowych — w wymiarze 1/2 etatu — wykształcenie średnie
- Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowniczych, Kraków, ul. Wadowicka 10, tel. 66-80-22 wewn. 121, 122.

K-1231

OŚRODEK REMONTOWO-BUDOWLANY LP
w Bochni, ul. Łany 6

ZATRUDNI

- w Kierownictwie Grupy Robót Nowy Sącz:
 - kierownika budowy, z uprawnieniami budownictwa drogowego lub ogólnego, na teren Nowego Targu
- w Kierownictwie Grupy robót w Bochni

ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH W ZAWODACH:

- ŚLUSARZ-SPAWACZ
- STOLARZ-CIEŚLA
- MURARZ-TYNKARZ
- ELEKTRYK
- MONTER INSTALACJI SANITARNYCH

Wynagrodzenie wg zmodyfikowanego systemu wynagradzania oraz inne świadczenia wynikające z Karty Pracownika Budownictwa.

Po przepracowaniu 2 lat istnieje możliwość otrzymania mieszkania zakładowego.

Zakład kieruje pracownikami na wyjazd do pracy za granicę po przepracowaniu 1 roku.

Zakład zapewnia również pomoc w realizacji budownictwa indywidualnego.

K-1202

PKP — ZSTBK ODDZIAŁ NR 2 W KRAKOWIE
ul. Stocznolców 5

pilnie zatrudni

- kierowników Placówek Terenowych
- kasjerkę
- operatorów ziemłozawozów
- operatorów koparek
- kierowców z I, II, III kategorią prawa jazdy
- elektryka sieciowego
- frezera
- ślusarzy podwoziowych
- mechaników silników spalinowych
- elektryków samochodowych
- mechaników-kierowców
- spawaczy

Oferujemy pełny zakres świadczeń przysługujących pracownikom PKP, korzystne zarobki wg ZSW oraz możliwość uzyskania mieszkania z budownictwa zakładowego.

Informacji udziela Dział Kadr, telefon 66-63-04 i 05.

K-886

Kalektnia Spółdzielnia Pracy „ASKO-TECZA”
w Krakowie, ul. Stradom 13, I p. telefon 20-00-16

ZATRUDNI

na dogodnych warunkach:

- kierownika technicznego Spółdzielni, ze znajomością zagadnień przemysłu skózanego
 - głównego księgowego Sp-ni
 - pracownika do Działu Zaopatrzenia
 - pracowników — kobiety ze znajomością szycia maszynowego do pracy w zakładzie produkcyjnym
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Biurze Spółdzielni w godz. od 9 do 13.

K-1355

PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻU I DOSTAW PIECÓW TUNELOWYCH
Kraków, ul. Łokietka 20

zatrudni

- specjalistę ds. rozruchu, ze znajomością AKP
 - specjalistę ds. normowania w branży budowlanej
 - mistrzów budowlanych i mechaników
 - kierownika Działu Kosztorysowania
 - programistę komputerowego
 - specjalistę ds. administracyjnych
 - księgowego
 - technologa
 - maszynistę
- ORAZ**

murarzy, elektryków, operatorów wózków widłowych, operatorów węża betonarskiego, operatorów dźwigów, spawaczy konstrukcji stalowych, monterów-ślusarzy, robotników magazynowych

Przedsiębiorstwo prowadzi budowy zagraniczne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Szkolenia Kraków, ul. Łokietka 20, tel. 34-53-00 wewn. 16 i 17.

K-946

MOSTOSTAL KRAKÓW
Kraków, ul. Ujastek

prowadzący budowę obiektów Walcowni 2000 w Małgogorsku — ZSRZ

zatrudni

na tej budowie pracowników o następujących zawodach:

- spawacz z uprawnieniami Rs 2.1, Bs 2.1
- monter konstrukcji stalowych
- brygadziśta montażu konstrukcji
- monter-ladawca konstrukcji
- operator żurawli szynowych i gąsienicowych z uprawnieniami I i II
- suwnicowy
- elektryk
- operator defektoskopu ultradźwiękowego z uprawnieniami i praktyką kontroli spoin w konstrukcjach stalowych i blachowniczych oraz pracowników w innych zawodach do obsługi technicznej budowy

Informacje do uzyskania pod telefonem nr 44-51-44 wewn. 238 i 219.

Wyjazdy na budowę realizowane będą od marca do czerwca 1989 r.

Warunkiem wyjazdu jest urlopowanie z macierzystego zakładu pracy oraz 5-letni staż pracy.

Informacje w sprawie wyjazdu można uzyskać osobiście lub telefonicznie w Dziale Zatrudnienia i Plac, tel. 44-51-44 wewn. 219.

K-995

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE „ARCHIBUD” S.A.

Jednostka gospodarki uspołecznionej

przyjmuje do realizacji zlecenia

- w zakresie:
- wielobranżowego projektowania obiektów:
 - szkolnictwa
 - służby zdrowia
 - ochrony środowiska
 - sportowych
 - turystyczno-rekreacyjnych
 - budownictwa komunalnego
 - produkcyjnego budownictwa wiejskiego
 - budownictwa ogólnego

- inwentaryzacji budowlanych
- kosztorysowania robót ogólnobudowlanych
- ekspertyzy, doradztwa, rzeczoznawstwa:
 - budowlanego
 - konstrukcyjnego
 - ekonomicznego i organizacyjnego
 - nadzoru inwestorskiego

Świadczenia ponadto usługi projektowe i doradztwo techniczno-prawne w zakresie budownictwa jednorodzinnego.

Informacje i zgłoszenia: tel. 21-66-18, poniedziałki, środy, piątki w godz. 8—15.

Korespondencja: 33-110 Tarnów 2, skr. pocztowa nr 100.

K-465

WOJEWÓDZKA DYREKCJA DRÓG MIEJSKICH
Rejon Utrzymania i Budowy Dróg w Krakowie,
ul. Dzierżyńskiego 22

zatrudni zaraz

- kierownika Działu Finans.-Księgowego
- specj. ds. zaopatrzenia
- energetyka na 1/2 etatu
- laboranta
- mistrza bazy
- kierowców z kat. prawa jazdy C lub D
- kierowców ciągnika
- spawaczy gazowych
- operatorów koparko-ladawarki
- mechaników maszyn drogowych i samochodowych
- brukarzy
- rozkładaczy mas bitumicznych
- pracowników niewykwalifikowanych

Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w budownictwie oraz uprawnienia wynikające z Karty Pracownika Budownictwa.

Szczegółowych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej Kraków, ul. Dzierżyńskiego 22, telefon 34-22-46.

K-711

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ZMECHANIZOWANYCH „BUDOSTAL 8”

w Krakowie, ul. Przewóz 34

- wykonawca inwestycji na terenie miasta Krakowa
- wykonawca remontów ciężkiego sprzętu budowlanego, w tym maszyn licyencyjnych spycharek „Harvester”, koparek „Menck” i innych
- wykonawca robót na budowach eksportowych

zatrudni na korzystnych warunkach

- zastępcę kierownika Zakładu Sprzętu ds. Technicznych (wykształcenie wyższe techniczne w zakresie maszyn roboczych ciężkich i stosowna praktyka na stanowiskach kierowniczych)
- kierownika Sekcji Ekonomiczno-Rozliczeniowej Zakładu Sprzętu (wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie oraz praktyka na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym)
- zastępcę kierownika Działu Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego (wykształcenie wyższe prawnicze lub ekonomiczne oraz praktyka na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym w działalności kadrowej)

- kierownika Działu Księgowości Finansowej
- specjalistę w Dziale Księgowości Materiałowej
- inspektora w Dziale Kontroli Finansowej
- księgową — likwidatorką w Dziale Finansowym
- specjalistę ds. rozliczeń i analiz eksportowych w Zakładzie Eksportu (wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i stosowna praktyka)
- specjalistę ds. eksploatacji systemów komputerowych

- specjalistę ds. informatyki (wykształcenie wyższe, np. elektronika, cybernetyka i stosowna praktyka)
- specjalistę technologa w zakresie instalacji elektrycznych w zespole technologicznym (wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i praktyka)
- specjalistę ds. kalkulacji i kosztorysowania w Sekcji Realizacji Produkcji i Umów (wymagana praktyka)

- inżyniera lub technika budowy w Zakładzie Generalnego Wykonawstwa (wymagana stosowna praktyka)
- specjalistów ds. zaopatrzenia w Dziale Zaopatrzenia Materiałów Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych (wykształcenie średnie techniczne i praktyka)

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego Przedsiębiorstwa, tel. 55-31-14 lub 55-15-11 wewn. 214.

K-12091

SPÓŁKA GOSPODARCZO-HANDLOWA Z O.O. „UNIROL”

zatrudni

na bardzo atrakcyjnych warunkach płacowych:

- energicznych i przedsiębiorczych pracowników potrafiących zorganizować nowe rodzaje działalności

PRACOWNIKÓW W ZAWODACH:

- ślusarz narzędziowy
- ślusarz remontowy
- hartownik
- frezer
- szlifierni-ostrzarsz
- ślusarz remontowy, specjalność — wtryskarki i hydraulika siłowa
- ślusarz remontowy, specjalność — obrabiarki uniwersalne
- tokarz
- frezer

Prosimy o zgłoszenie telefoniczne:

— pkt. 1, 2, 3 — tel. 12-37-43 w godz. 9—13

— pkt. 2 — tel. 66-29-78 w godz. 8—14

— pkt. 3 — tel. 66-20-88 wewn. 13-80 i 12-48

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW
w Krakowie,

objęte preferencjami wynikającymi z Ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa oraz Uchwały nr 19/85 Rady Ministrów

przyjmie do pracy

na terenie miasta, pracowników w następujących zawodach:

- ◆ murarz-tylnik, cieśla, blacharz-dekarz, fliziarz, stolarz, kamieniarz, robotnik gospodarczy, dozorca, palacz c.o., wydawca magazynowy, ładowacz, pomoc administracyjna w bazie transportu, maszynistka,
- ◆ kierownik budowy,
- ◆ mistrz budowy,
- ◆ kierownik magazynu,
- ◆ kierownik hotelu pracowniczego,
- ◆ specjalista-koordynator ds. stolarki i ślusarki w dziale zaopatrzenia,
- ◆ specjalista ds. bhp,
- ◆ specjalista ds. zatrudnienia,
- ◆ specjalista ds. przygotowania i realizacji produkcji (inżynier budowlany, inżynier lub technik sanitarny z uprawnieniami budowlanymi),
- ◆ specjalista ds. kontroli wewnętrznej 1/2 etatu,
- ◆ st. projektant architekt,
- ◆ st. projektant instalacji sanitarnych,
- ◆ projektant instalacji elektrycznych,
- ◆ konserwator kamienia po ASP,
- ◆ konserwator drewna po ASP,
- ◆ architekt w pracowni badań naukowo-konserwatorskich.

Przedsiębiorstwo oferuje wysokie wynagrodzenia w oparciu o zakładowy system wynagradzania i bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym dla mężczyzn.

Po przepracowaniu 1 roku w przedsiębiorstwie, pracownicy mogą ubiegać się o zatrudnienie na budowach eksportowych, prowadzonych przez PRZ.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Plac, Szkolenia i Eksportu, Kraków, ul. S. Bągockiego 1A (Biały Prądnik), tel. 33-18-63.

Dojazd autobusem linii 154 z Dworca Głównego, lub Nowego Kleparza.

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MASZYNAMI I BUDOWNICTWA INŻYNIERYJNEGO „ENERGOPOL”
Czeladź, ul. Przemysłowa 14
Wydział w Nowym Sączu
ul. Nowobolewicka 1, tel. 233-06

przyjmie do pracy

na korzystnych warunkach:

- OPERATORÓW ŻURAWI WIEŻOWYCH
- POMOCNIKÓW OPERATORÓW WIEŻOWYCH

Informacje w Nowym Sączu, ul. Nowobolewicka 1, lub tel. 233-06. K-750

ZAKŁADY SPRZĘTU OŚWIETLENIOWEGO „POLAM — Piła”

zatrudnią natychmiast

- inż. elektroników
- inż. mechaników
- inż. informatyków
- inż. elektryka, z uprawnieniami budowlanymi
- ekonomistów, o specjalności ekonomika i organizacja handlu zagranicznego

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIĄ:

- ciekawą, dobrze płatną pracę
- nagrody z zysku, motywacyjną i eksportową
- możliwość otrzymania mieszkania zakładowego
- pożyczki z funduszu mieszkaniowego na budowę domków, uzupełnienie wkładów mieszkaniowych, remonty i modernizację mieszkania
- korzystanie ze stołówki i bufetów zakładowych
- wczasy i kolonie w ośrodkach krajowych i zagranicznych

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Sekcja Kadr, tel. 261-21 wewn. 240, 244 Piła, ul. Koszaka 150. K-1410

PRZEDSIĘBIORSTWO MECHANIZACJI ROLNICTWA W KOLONII DŁUGIEJ
46-220 Byczyna, woj. opolskie

prowdzi i oferuje

- naprawy główne skrzyń przekładniowych następujących typów: C-328, C-330, C-4011, C-355, C-360
- sprzedaż nowych skrzyń przekładniowych typ: C-330, C-355, C-360
- przeróbki skrzyń biegów z C-4011 na C-355/360
- przeróbki samych obudów skrzyń z C-4011 na C-355/360

Gwarantujemy szybkie wykonanie usług. K-754

Jesteś przedsiębiorczy i inteligentny oraz chciałbyś zostać bankierem, zgłoś się do nas

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY
w Krakowie

zatrudni

- ▲ EKONOMISTÓW
- ▲ PRAWNIKÓW
- ▲ INŻYNIERÓW
- ▲ osoby z wykształceniem średnim, w planie operacyjno-rachunkowym

Pożądana (lecz niekonieczna) znajomość języka angielskiego.

Zatrudnimy także informatyków-programistów oraz tych, którzy chcą nimi zostać.

Szczegółowe informacje uzyskasz w Biurze Kadr BPH, Kraków, ul. Basztowa 20, II p., pok. 209, tel. 22-65-28, 22-59-21. K-129

WARSZTATY SZKOLNE
przy Specjalnym Zakładzie Poprawczym w Krakowie,
ul. Górka Narodowa 118

zatrudnią zaraz

następujących pracowników:

- KSIĘGOWYCH
- TECHNOLOGA branży metalowej lub drzewnej
- PRACOWNIKA TECHNICZNEGO (planistę)
- MAGAZYNIERA

ORAZ:

- ŚLUSARZY
- STOLARZY
- SPAWACZY

Jest możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin. Telefon: 83-71-44 wewn. 14. K-831

PROSTOWNIKI — FALOWNIKI

- najnowszej generacji
- elektronicznie sterowane, tyrystorowe
- bez opornic (zwracają prąd do sieci)
- energooszczędne
- odporne na niefachową obsługę
- przedłużają żywotność akumulatora o około 30%

PROSTOWNIKI TYP PF 60V/20A

- do formowania i ładowania akumulatorów w samochodach, ciągnikach, mekskach, nie wymagają konserwacji i przeglądów

PROSTOWNIKI TYP PF 30V/80A

- do formowania i ładowania baterii akumulatorów do wózków transportowych, podnośników widłowych. Są jednocześnie urządzeniem diagnostycznym, oceniającym stan użytkowy baterii akumulatora

PROSTOWNIKI TYP PF 24V/125A

- do baterii kwasowych i zasadowych o następujących parametrach:
- ◆ do formowania i ładowania baterii akumulatorów kwasowych do wózków transportowych i podnośników
- ◆ do formowania i ładowania pracy równoległej baterii akumulatorów zasadowych — do oświetlenia awaryjnego sal operacyjnych, obiektów użyteczności publicznej itp.
- w przypadku zaniku napięcia w sieci włącza automatycznie oświetlenie awaryjne
- samoczynnie doładowuje baterię w przypadku zmniejszenia jej pojemności
- w okresie ewakuacji podtrzymuje napięcie prądem konserwującym 1A

OFERUJE:

Spółdzielnia Pracy „Betex”
00-021 Warszawa
ul. Rutkowskiego 21
tel. 27-30-41, 27-80-44
teleks 81-27-30 K-563

Spółdzielnia Pracy Wzrobów Skórzanych „GAL-SKÓR”
w Krakowie, ul. Augustańska 24

poszukuje

GENERALNEGO WYKONAWCY
ewentualnie WYKONAWCY

realizacji zamówienia rządowego, przedsięwzięcia inwestycyjnego p.n. Budowa zakładu produkcyjnego wyrobów galanterii skórzanej.

Przewidywany koszt 1.460 mln zł z okresem realizacji do końca 1992 r.

Wykonawca korzysta z preferencyjnych warunków realizacji zamówień rządowych.

Bliższych informacji udziela Gł. specjalista ds. inwestycji, tel. 66-19-44 w godz. 9—12. K-291

Krakowskie Zakłady Naprawy Maszyn Budowlanych „ZREMB”
w Krakowie, ul. Stocznicowców 3

poszukują wykonawcy

- regulacji podtorza SUWNICY 16 T wraz z wymianą szyn jezdnych (ZREMB zabezpiecza szyny jezdne)

Szczegółowe oferty prosi kierować w terminie do 10 dni od chwili ukazania się ogłoszenia, pod adresem: Krakowskie Zakłady Naprawy Maszyn Budowlanych „ZREMB” 20-709 Kraków, ul. Stocznicowców 3, tel. 66-91-00.

Bliższych informacji udziela Dział Gł. Mechanika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferty. K-1309

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „JAMPOL”
Szczecin, ul. Ułańska 5A

oferuje

OSUSZENIE I PEŁNE ZABEZPIECZENIE PRZECIWWILGOCIOWE BUDYNKÓW METODĄ DYNAMICZNEJ ELEKTROINIEKCJI
wraz z robotami towarzyszącymi.

Informacje techniczne można uzyskać pod wymienionymi numerami telefonów: w Warszawie 49-23-96, 49-23-35 lub 49-22-03 tix 316571; w Szczecinie — 52-11-60 tix 425372; w Krakowie — 55-87-56. K-513

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE „ARCHIBUD” S.A.
jednostka gospodarki społecznej

ODDZIAŁ W TARNOWIE

zaangażuje do prac projektowych w ramach umowy-zlecenia, umowy o pracę, projektantów w branżach:

- architektonicznej
- konstrukcyjno-budowlanej
- instalacji sanitarnych, c.o. i wentylacji
- instalacji elektrycznych
- oraz kosztorysantów tych branż

Zgłoszenia i informacje: 33-100 Tarnów, ul. B. Prusa 21, tel. 21-66-18 w poniedziałki, środy, piątki, w godzinach 8—15. K-13508

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-2”
w Krakowie

odznaczone Orderem Sztandaru Pracy I klasy

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- ◆ murarzy
- ◆ cieśli
- ◆ malarzy
- ◆ zbrojarzy
- ◆ betoniarzy
- ◆ posadkarzy-fliziarzy
- ◆ tokarzy
- ◆ operatorów żurawi s kat. I i II
- ◆ operatorów spycharek i koparek
- ◆ monterów spawaczy elektrycznych i gazowych
- ◆ monterów rusztowań surowych
- ◆ mechaników samochodowych
- ◆ mechaników maszyn budowlanych
- ◆ blacharzy samochodowych
- ◆ mechaników silników spalinowych i hydrauliki siłowej
- ◆ inżynierów i techników budowlanych

Przedsiębiorstwo zapewnia wysokie zarobki wg zakładowego Systemu Wynagradzania.

Zdecydowana większość robót wykonywana jest w systemie tzw. „umów o dzieło” przy czym miesięczne zarobki wynoszą 60.000 zł i więcej.

Przedsiębiorstwo w znacznym stopniu rozszerza działalność na dotychczas prowadzonych i nowych budowach eksportowych w krajach socjalistycznych i kapitalistycznych.

Przy Przedsiębiorstwie działa Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa, w ramach której istnieje możliwość uzyskania mieszkania w terminie krótszym od ogólnie przyjętego czasokresu oczekiwania.

Istnieje możliwość zdobycia dodatkowej, pokrewnej specjalności poprzez szkolenie równoległe z wykonywaniem pracy zawodowej, co stwarza dodatkowe preferencje na budowach w kraju i za granicą. Przedsiębiorstwo zapewnia wczasy oraz kolonie-zimowiska w ośrodkach własnych i innych w ramach współpracy na terenie kraju i za granicą.

Dla zamiejscowych zapewnia bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych, świadczenia rozładowe oraz dowóz na trasach:

Brzesko — Bochnia — Nowa Huta
Dziewin — Świnjary — Zabierzów Bocheński — Niepołomice — Nowa Huta
Bratucice — Bochnia — Kłaj — Niepołomice — Nowa Huta
Ostrów Szlachecki — Wieliczka — Węgrze Wielkie — Niepołomice
Witycze — Bochnia — Targowisko — Niepołomice
Dobczyce — Dziekanowice — Nowa Huta
Inne świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie i Karty Budowlanych.

Oferujemy pracę na budowach na terenie Krakowa, Dąbrowy Górniczej, Ostrowca Świętokrzyskiego, Bochni i Niepołomice.

Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac Kraków, ul. Mrozoza 4, tel. 44-95-00, wewn. 57-78 lub 44-09-37, wewn. 65.

Dojazd tramwajami linii nr 4, 9, 16 w kierunku Walcowni HIL. K-13541

SERWIS TECHNICZNY
maszyn kserograficznych
RANK XEROX
ORAZ
CANON

poleca ZNUB „KSERKOP” Sp. z o.o. w Krakowie,
ul. Mazowiecka 21, tel. 33-39-24. K-133

MUZEUUM NARODOWE W KRAKOWIE

przyjmie do pracy

następujących pracowników:

- pomocników muzealnych
- robotników gospodarczych
- wartowników Straży Przemysłowej
- magazyniera

TECHNIKÓW:

- chłodnicowa
- automatyki
- mechaników
- instalatorów

do obsługi stacji klimatyzacyjnej

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych Muzeum Narodowego, ul. Manifestu Lipcowego 12, telefon 22-27-33, 22-75-92 w godz. 9—14. K-678

KRAKOWSKA FABRYKA APARATÓW POMIAROWYCH „MERA-KFAP”
W KRAKOWIE

zatrudni

na korzystnych warunkach płacowych

- kierownika Działu Księgowości
- kierownika Działu Finansowego
- kierownika Zespołu ds. wycen materiałowych

ORAZ

- tokarzy
- galwanizerów
- operatorów obrabłarek sterowanych numerycznie
- ślusarzy
- łoczarzy w metalu
- praserów tworzyw sztucznych
- monterów aparatury pomiarowej (kobiety)

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki socjalne, wczasy krajowe i zagraniczne, kolonie letnie i obozy dla młodzieży.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Krakowskiej Fabryki Aparatów Pomiarowych MERA-KFAP Kraków, ul. G. Zapolskiej 38. Telefon: 37-75-82. Dojazd tramwajami nr 4, 8, 12. K-92

MOSTOSTAL KRAKÓW, UL. UJASTER
prowadzący roboty w kraju i za granicą

zatrudni natychmiast

pracowników na stanowiskach:

- ŚLUSARZ
- SPAWACZ
- MONTER KONSTRUKCJI STAŁOWYCH
- OPERATOR SPRZĘTU DŹWIGOWEGO
- SUWNICOWY

Pracownik chętnych do podnoszenia kwalifikacji przedsiębiorstwo kieruje na kursy zawodowe.

Dla zamiejscowych posiadamy miejsca w hotelach robotniczych.

Informacje w sprawie zatrudnienia można uzyskać osobiście lub telefonicznie w Dziale Zatrudnienia i Plac — telefon 44-51-44 wewn. 219 lub 194. K-12591

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „WODOROL”
w Krakowie

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- kierownika Działu Finansowego
- księgową
- kierownika Działu Transportu
- elektryków sieciowych
- spawaczy elektrycznych i gazowych
- kowall
- tokarzy

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIĄ:

- wysokie zarobki zgodnie z zakładowym systemem wynagradzania

Szczegółowych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych, ul. Garbarska 18, tel. 22-92-22 wewn. 37. K-10168

Sp-ła Pracy Wytwórnia Sprzętu Zootechnicznego „ZOOTECHNIKA”
Kraków, Klimeckiego 1

zatrudni natychmiast

- szlifierza narzędziowego
- ślusarza narzędziowego
- hydraulika
- elektronika na wydział montażu
- technologia-mechanika
- konstruktora oprzyrządowań specjalnych
- konstruktora elektronika
- technika mechanika do Działu Kontroli Jakości

Wszelkich informacji udziela Sekcja Spraw Pracowniczych, tel. 55-45-11. K-619

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
55-040 KOBIERZYCE, UL. ROBOTNICZA 13,
WOJ. WROCŁAWSKIE

przyjmie dodatkowe zgłoszenia i zamówienia

NAPRAW GŁÓWNYCH CIĄGNIKÓW GĄSIENICOWYCH

DT75, DT75M
SPYCHAREK D-606
ORAZ ZESPOŁÓW PODWOZOWYCH do tych ciągników

Informacje, zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja POM Kobierzyce k/Wrocławia — Kobierzyce telefon: 11, teleks 712352 w Urzędzie Gminy. K-1039

P.P. ZESPÓŁ UZDROWISK KRAKOWSKICH
Kraków, ul. Rydlówka 8

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach płacowych:

- lekarzy (internistę i reumatologa lub chcących się specjalizować)
- specjalistę ds. planowania i normowania
- kierownika Biura Usług (Swoszowice)
- zastępcę kierownika Hurtowni Wód Mineralnych
- specjalistę ds. technicznych (inżyniera lub doświadczonego technika budownictwa albo wod.-kan.)
- zabiegowego balneologicznego (borowinowa — Małeczny)
- mechanika samochodowego
- robotnika sortownika
- dietetyczkę (Swoszowice)

Informacji udziela Dział Organizacji i Spraw Pracowniczych, tel. 66-08-44 wewn. 39. K-1111

ZAKŁADY TWORZYW SZTUCZNYCH „ERG”
W PUSTKOWIE

zatrudnią zaraz

- magistrów ekonomii
- inżynierów chemików
- inżynierów mechaników konstruktorów

Zapewniamy mieszkanie z chwilą podjęcia pracy i bardzo dobre warunki placowe.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr Zatrudnienia i Plac, Dębica telefon 40-61 wewn. 244, 597,508.

Dojazd z Dębicy do Pustkowa Osiedle autobusem MPK, linia nr 7. K-1021

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W BRZESKU
Zakład Produkcji Pomocniczej, ul. Szczepanowska 17

POSIADA WOLNE MOCE PRODUKCYJNE NA 1989 R.

na wykonanie następujących wyrobów:

- masy betonowe (odbiór z betoniarni)
- krawężniki drogowe
- korytka ściekowe
- kręgi betonowe Ø 1000×600
- nakrywy Ø 1200
- płytki chodnikowe
- płyty drogowe
- płyty korytkowe DK-2 (Ilość ograniczona)
- stolarka drzewiowa i okienna (kwartał II, III, IV)
- ślusarka budowlana (kwartał III i IV)

Oferujemy dogodne terminy wykonania. K-405

ATRAKCYJNA OFERTA ZATRUDNIENIA
Fabryka Urządzeń Górniczych „GEORYT”
w Krakowie

pilnie zatrudni

- REFERENTA DS. ZAOPATRZENIA
- TOKARZY
- FREZERÓW
- SZLIFIERZY
- ŚLUSARZY
- GALWANIZERÓW
- HARTOWNIKÓW
- OCZYSZCZACZY W MYJNI
- ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH (z uprawnieniami na wózki)
- PLANISTÓW (mężczyzn) w Oddziale Przygotowania Produkcji
- KONTROLERA ZAKŁADOWEGO

Zakład gwarantuje atrakcyjne wynagrodzenie wg Zakładowego Systemu Wynagradzania Pracowników oraz dodatkowe uprawnienia finansowe z tytułu „KARTY GÓRNIKA” w tym deputat węglowy.

Pracownikom i członkom ich rodzin zakład zapewnia pełny zakres atrakcyjnych świadczeń socjalnych.

Pracownikom zamiejscowym gwarantuje zakwaterowanie w kwaterach prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Głównego Specjalisty ds. Pracowniczych Kraków, ul. Rydlówka 5, tel. 66-30-22 pewen. 31. K-10831

SPORT SPORT

Kilowski nadal nie trenuje

Narciarze już w Lahti

(INF. WL.) Wczoraj w godzinach popołudniowych z lotniska Okęcie odleciała do Lahti (via Helsinki) reprezentacja polskich narciarzy na zbliżające się mistrzostwa świata. Ostatecznie do Finlandii udało się 12 narciarzy i narciarzy, biegaczkę: Ruchala, Popieluch, Bienenek, Bocek i Nowak, biegaczkę Krygowską, skoczkowie: Kowal, Madry i Papier, kombinatory norwescy Ustupski i Groński.

Niemal do ostatniej chwili pod znakiem zapytania stał start Klimowskiego, który przed kilkoma dniami na treningu na Wielkiej Krokwi miał na wybiegu pozornie niegroźny upadek zakończony jednak dość mocnym skre-

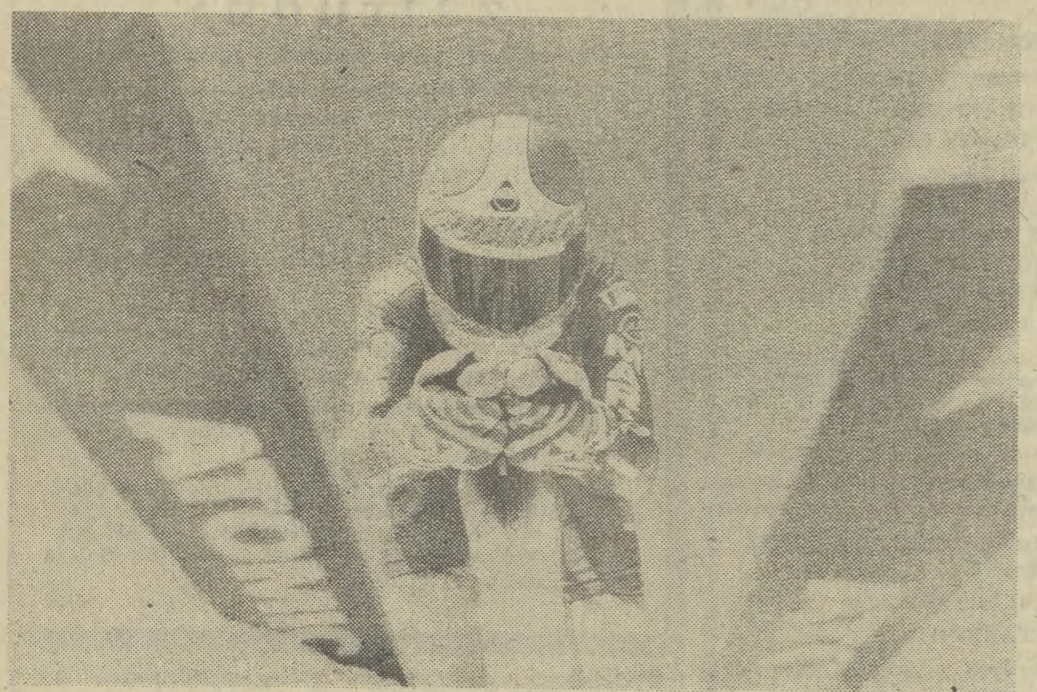
niem nogi w kostce. Klimowski nie trenował przez kilka dni i także po przyjeździe do Lahti nie będzie mógł od razu ćwiczyć. Nie wiadomo czy wystartuje w konkursie na dużej skoczni 19 bm., trenerzy liczą jednak, iż będzie mógł wystąpić w konkursie drużynowym 22 bm. Ma to istotne znaczenie, bowiem do końcowej punktacji bierze się trzy najlepsze wyniki z każdej serii, a w drugim dniu startuje 4 zawodników.

Na ostatnich treningach w Zakopanem dobrą formę prezentował Jan Kowal. Trener Nadarkiewicz zwołał nawet nieco rytm treningów. Zdaniem trenera w górę idzie też forma Papierza, także kombi-

(ANS)

Narciarska „formuła I”

223,741 kilometra na godzinę!



Jak najszybciej można jechać na nartach? Zjazdowy startujący w Pucharze Świata osiąga na prostych szybkości ponad 120 km/godz. To dla przeciętnego zjadacza chleba zawrotna szybkość, a tymczasem rekord świata wynosi rekordy ponad 200 km/godz., dokładniej 223,741 km/godz., a jego autorem jest narciarz z Monako — M. PRUFER. Nie wiecie ustępuje mu Austriak G. Pottler 221,130 km/godz., trzeci J. B. BIANC (Francja) 220,453 km/godz.

Te wyniki uzyskane zostały wiosną 1988 roku na francuskim lodowcu Les Ares. Od szeregu lat jest grupa ok. 150 narciarzy specjalizujących się w bicju rekordów na nartach. Kiedyś, kiedy szybkości nie były tak zawrotne (np. w 1947 r. legendarny Z. Colo na lodowcu Cervinia uzyskał wynik 159,292 km/godz.) bicie rekordów świata odbywało się pod egidą FIS. Kiedy jednak przekroczone barierę 200 km/godz. (dokonał tego pierwszy Amerykanin McKinney — 200,111 km/godz.) władze FIS wycofały się ze sponsorowania i wówczas powstała Międzynarodowa Federacja Szybkości (ISS).

Od lat organizuje ona cykl zawodów o Puchar Świata i mistrzostwa świata. W tym

sezonie za miesiąc pierwsze zawody o PS odbędą się w Norwegii, następnie w Szwecji, Francji, Finlandii, USA, a całość zakończy mistrzostwa świata w Bormio (Włochy).

Bicie rekordów odbywa się na specjalnie przygotowanych trasach na lodowcach. Najczęściej wiosną kiedy to warunki na lodowcach są optymalne. Trasa musi mieć odpowiedni kąt nachylenia w granicach 45–50 stopni, a czasem nawet i więcej. Rekordowy czas mierzy się na odcinku 100-metrowym, ale narciarz potrzebuje jeszcze ok. 500–800 metrów na rozbieg i ok. 500 metrów na wyhamowanie.

W tajniki bicia rekordów na śniegu wprowadza mnie Jack Nikliński z Zakopanego, który przed laty dokonywał takich prób na specjalnie przygotowanej trasie w Tatrach pod Beskidkami w kierunku Kotła Gąsienicowego. Wówczas, a było to 10 lat temu, Nikliński w kl. otwarzej (bez ograniczeń długości nart, dzisiaj narty nie mogą przekroczyć 240 cm, ich waga z wiązaniami musi się mieścić w 13 kg) osiągnął znakomity wynik 180,632 km/godz. Polak chciał startować z najlepszymi, niestety nic z tego nie wyszło, ówczesne władze PZN

(ANS)

Z zimowych tras

20. lokata Szafrankiej

Ostatnia kobieca konkurencja narciarskich mistrzostw świata w Vali nie przyniosła niespodzianek. W slalomie gigant zwyciężyła faworytka, mistrzyni olimpijska V. Schneider (Szwajcaria), wyprzedzając Francuzki C. Merle i Ch. Guignard.

Wszystko rozstrzygnęło się już w I przejeździe. Schneider po niezbyt udanym występie w slalomie specjalnym, tym razem zademonstrowała w pełni swe możliwości, w I przejeździe zdecydowanie wyprzedziła swe przeciwniczki. Także w II przejeździe Schneider była najlepsza. Polka Szafrankiej była 20., strata 9,63 sek do Szwajcarki.

Złoty medal w slalomie specjalnym zdobył Nierlich (Austria), srebrny Bittner (RFN) a brązowy Girardelli (Luksemburg).

16. lokata Radkego

Mistrzostwa świata w wieloboju łyżwiarskim mężczyzn. Złoty medal zdobył Visser — 165 pkt, srebrny — Kemkers (obaj Holandia) — 167,101, a brązowy — Karlstad (Norwegia) — 167,622. Jaromir Radke zajął dobrą 16 lokatę — 173,736 pkt.

10. lokata sztafety

Przedostatnią konkurencją biathlonowych mistrzostw świata był w Feistritz sztafe-

6.03 cm Bubki!

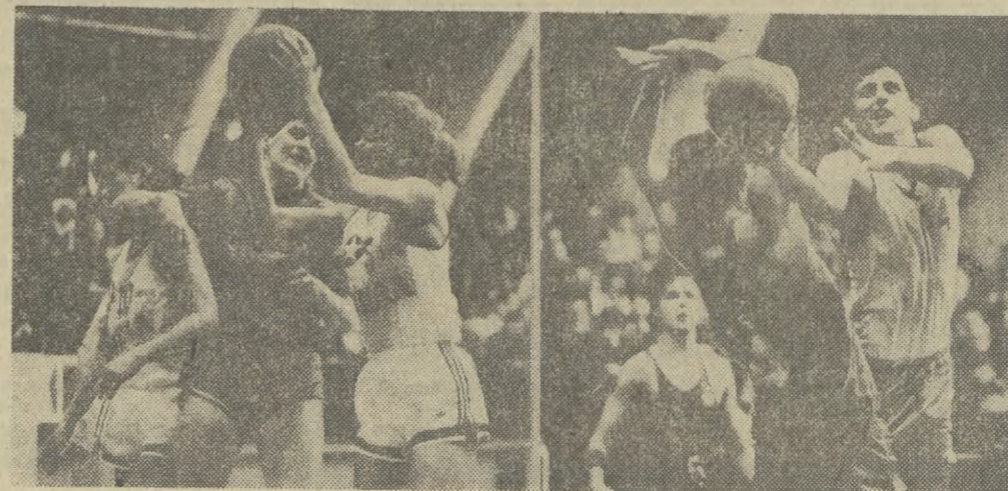
Znakomity radziecki lekkoatleta Siergiej Bubka już po raz kolejny wpisał się na listę rekordzistów świata w skoku o tyczce. Podczas halowego mitingu w Osace Bubka pokonał poprzednika na wysokości 6,03 m. Poprzedni najlepszy wynik w tej konkurencji należał do Gataulina (ZSRR) i był 1 cm gorszy. „Jestem bardzo szczęśliwy, gdyż nie liczyłem na tak znakomity wynik. Halowe starty w tym sezonie postanowiłem potraktować ulgowo i tym bardziej cieszy mnie ten rezultat” — powiedział po zakończeniu rywalizacji Bubka. Mistrz olimpijski atakował jeszcze poprzednie na wysokości 6,10 m, ale trzy próby były nieudane.

Zmiany w Igloopolu

Piłkarze Igloopolu Dębica powrócili niedawno z obozu szkoleniowego w Wyszkowie. W ostatnim meczu sparingowym zremisowali w Tarnowie z Unią 0:0. Nowym trenerem jest od 1 I br. Włodzimierz Tyiak, który wraz ze swoim asystentem Krzysztofem Czapińskim szkolili zespoły młodzieżowe w ŁKS, pomaga im Andrzej Garlej. Poprzedni opiekunowie debiczan trenerzy: Jan Ziomańczuk i Maciej Kosik objęli treningi w Wisłocze. W zespole ćwiczy kilku nowych zawodników, wśród nich piłkarz Legii Antolak, nie wszystkie transfery są jeszcze dobiegane na przyszłowygodni. Do Ursusa odchodzi rozgrywiający Napiórkowski.

95-tysięczne Lahti będzie wkrótce w dniach 17–26 lutego br. organizatorem narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych. Lahti jest ewenementem, mistrzostwa rozegrane zostaną tutaj już po raz 5! Poprzednie odbywały się w 1926, 1938, 1958 i 1978 roku. Z tego narciarskiego miasta wywodzi się aż 17 fińskich medalistów olimpijskich i mistrzostw świata, kibicom narciarskim dobrze znane są nazwiska: Kankkonena, Kokkonena, Rantanena, Karjalaina — czy skaczącego aktualnie w reprezentacji 29-letniego skoczka Puikkonena.

Podczas mistrzostw w Lahti odbędą się 22 konkursy, w tym 10 klasycznych i 12 kombinowanych. Wśród nich 10-kilometrowy wyścig na trasie, utrzymany przeważnie w tempie 1,5 km przed metą. Ale Luszczek atakuje! Ostatnie kilometry, na czele Bielajewa, na najlepszy wynik 49,11,62, Mięto nieco o-



Najgorsi na parkiecie — sędziowie!

Oklaski dla... pokonanych

„DZIĘKUJEMY, DZIĘKUJEMY” — skandowali kibice zebrani w hali przy ul. Reymonta po spotkaniu koszykarskim Wisły z Włókniarzem Pabianice. Tak publicznie dziękowała swoim koszykarzom... przegrany mecz z rywalkami 77:87 (39:46). Nikt nie miał jednak do wisłaczek najmniejszej pretensji, stoczyli dramatyczny, porwijący pojedynek, który rozegrał widowisko do białości.

Rywalki przyjechały do Krakowa w roli zdecydowanych faworytów, mają silniejszy personalnie skład z reprezentantami kraju Urbankowską, Gliszczyńską, wyraźnie przewyższają wisłaczki wzrostem. Tymczasem już w pierwszych minutach zaskoczenie. Szybka, agresywna gra wisłaczek daje im w 8 min. prowadzenie 22:12. W tej fazie gry niemal bezblednie rzuca Dzurdzia, która w pierwszym połowie zdobyła aż 21 pkt!

Wisła ma jednak przestój między 13 a 14 min., kiedy to Włókniarz zdobywa aż 12 pkt., a wisłaczki ani jednego! Po przerwie w 26 min. przewaga rywali wzrasta do 15 pkt., ale co znaczy niebawoma ambicja i waleczność. Krakowianki zrywają się do walki, udany podciągnięciem trenera Kassyka jest wprowadzają na boisko Wiesław, która czterokrotnie rzuca za 3 pkt. Z boiska za 5 osobistych spada Urbankowska. Wisła gra chwilaami jak w transie i w 37 min. po całym rzucie Dzurdzi za 3 pkt. obejmuje prowadzenie 77:76. Ale w tym momencie jakby z krakowianek uszło powietrze, rozgrywiająca Włókniarza — Seroka — zdobywa pod rząd 5 pkt. i przesadza losy meczu.

Ja także biję brawo pokonanym! Przegrały, ale... Wisła miała w całym meczu aż 13 celnych rzutów za 3 pkt., rywalki tylko 5. We Włókniarzu

obok Seroki (rzuciła 19 pkt.) była Gliszczyńska (32 pkt.), dla Wisły punkty zdobyły: Dzurdzia 26, Boczkowska i Wiesław po 14, Patycka 8, Czelałowska 6, Gatlik 5, Kalinowska i Kardas po 2.

Najgorsi na boisku byli... nieudolni sędziowie z Warszawy, panowie: J. Holozubiec i S. Kuciaki. Zupenie nie czuli gry, krzywdzili po równo oba zespoły. Czy naprawdę na tak ważne mecze nie można wyznaczyć lepszej pary? Może i można, ale referatem obsady sędziowskiej w PZKosz, zarządza... J. Holozubiec. I tu jest pies pogrzebany! (ANS)

Włókniarz już w finale, jego rywalkiem będzie Olimpia lub Spójnia (w Gdańsku wygrała Spójnia 69:59), zwycięczy mecz w Poznaniu.

▲ Miejsca 5–8: Stal Brzeg — Lech 67:68, 78:89 — awans Lecha. Start Lublin — Śląza mecz przelobno na 17-bm. (pierwszy mecz 45:36).

Kto bardziej zaskoczył Kasperca?

Po koszykarskich w hali przy ul. Reymonta wystąpili koszykarze Wisły i Hutnika i uraczyli nas bardzo miernym pojedynkiem. Panowie zostali wyraźnie zdystansowani przez panią! Było jednak w tym meczu kilka zaskoczeń. Po pierwsze — raczej nieoczekiwanie wygrał Hutnik 82:73 (38:41). Po drugie — trener hutników zaskoczył jednak trenera Kasperca, nieco inną koncepcją gry. Wreszcie po trzecie — trener Kasperca chyba najbardziej zaskoczył jego koszykarze, grając dziwnie niemrawo, bez animusz. Najbardziej smółkował to sam trener mówiąc: „W Hutniku grał zespół, u mnie nie grał nawet asy”.

Hutnik zaczął pojedynek bez podstawowych graczy Klimczyka i Sroczynskiego, a w ich miejsce trener desygnował młodszych braci Janczuszów oraz młodego Bulkę pozyskanego z Korony. Było to

madre pociągnięcie. W końcowych fragmentach gry, kiedy decydowały się losy meczu, czołowi koszykarze Wisły nie byli już po 4 przewinięcia osobiste i z tej racji musieli grać bardzo ostrożnie w obronie. Wówczas wysocy gracze Hutnika (Klimczyk) seria celnych rzutów przechryli szale zwycięstwa na korzyść Hutnika. A młody Bulka kilkakrotnie celnie rzucił za 3 pkt.

Od początku meczu widać było, że Wisła nie będzie lekko, a goście walczyli z nieproporcyjną ambicją i determinacją. Mimo to Wisła w 14 min. prowadziła 34:23, ale później Hutnik zaczął odpracowywać straty. W 20 min. był remis 61:61, w 37 min. Hutnik prowadził nieznacznie 74:70, ale końcówka należała już bezwzględnie do gości. Trzeba pochwalić Hutnika za upór i konsekwencję w grze. W Wisłę bardzo słabo wypadli Roczora, Sobczyński, niewidoczny

był Kudłacz, w zasadzie nie można mieć tylko pretensji do młodego Dudziaka.

Ten mecz wyrównał szanse obu zespołów w play off. Teraz każdej z drużyn potrzeba do szczęścia dwóch zwycięstw, najbliższy mecz za 2 tygodnie w Nowej Hucie, następnie w hali Wisły i tak na zmianę, aż do rozstrzygnięcia.

Punkty zdobyli dla Wisły: Sobczyński i Roczora po 14, Kudłacz, Szafflik i Dudziak po 10, Staszak 3, Malec 2; dla Hutnika: Sroczynski 17, Rutkowski 16, Klimczyk 14, Bulka 12, R. Janczura i Suda po 8, L. Janczura 7.

Do pierwszej czwórki awansowały: Lech (pokonał w decydującym meczu we Wrocławiu Gwardię 105:86), Górnik Wałb. Śląsk i Zagłębie Sosnowiec.

Drugi mecz o miejsca 9–12: Stal Bobrek — Wybrzeże 91:82.

3. lokata siatkarek Wisły

W finałowym turnieju Pucharu Polski w Gostyniu siatkarki Wisły zajęły 3 miejsce za BKS Bielsko, Pionieniem

Sosnowiec, a przed Polonezem Warszawa. Wisła przegrała z Pionieniem 1:3, pokonała Poloneza 3:2 i przegrała w ostatnim dniu z BKS dość gładko 0:3 (8:15, 9:15, 8:15). W decydującym meczu BKS — Pionieniem 3:0.

W Słupsku, zakończył się finałowy turniej Pucharu Polski w siatkówce mężczyzn. Trofeum zdobyli siatkarze AZS Olsztyn, wygrywając decydujący mecz ze Stalą Stocznia 3:2.

18:2 pięściarzy Igloopolu

IGLOOPOL — STOCZNIOWIEC Gdańsk 18:2. Gospodarze wygrali wysoko, ale goście w kilku kategoriach zaprezentowali się z dobrej strony. Znakomicie walczył np. 18-letni Michalczewski, który tylko 1:2 uległ mistrzowi Polski, rutynowanemu Krysiakowi. Zdecydowanie wygrał swoją walkę Czerni, ale już Tomczyk z Urbanikiem miał trudną przeprawę. Co prawda Igloopol przystąpił do tego meczu bez trzech podstawowych zawodników — kontuzjowanych Wasiaka i Mytycha oraz zawieszonych za niesportowy tryb życia Klepki.

Oto wyniki walk (gospodarze na pierwszym miejscu): Wróblewski — Leszczyński 3:0, Łukasik vo, Chorobik — Geślak 1:2, Tomczyk — Urbanik 2:1, Czerni — H. Rychowski 3:0, Kozak — T. Rychowski 3:0, Olejnik — Nawrocki 3:0, Krysiak — Michalczewski 2:1, Mielnik — Cichocki 3:0, Ejsmont — Buczkowski 3:0.

Wyniki: Legia — Zagłębie Lubin 10:10, Górnik Sosnowiec — Jastrzębie 14:6, Czarni Słupsk — Gwardia W. 12:8.

1. Czarni Sl.	3	6	37—23
2. IGLOOPOL	3	4	42—18
3. Gwardia	3	4	37—23
4. Górnik Sos.	3	4	35—25
5. Zagłębie L.	3	3	28—32
6. Jastrzębie	3	2	22—38
7. Legia	3	1	23—37
8. Stoczniovec	3	0	16—44

II liga: Wisła — Gwardia Białystok 14:6

Z DALEKOPISU

□ A. Grubba wygrał pingpongowy turniej „Masters” w Preston pokonując w finale A. Mazunowa (ZSRR) 19:21, 21:12, 21:10. W półfinale Polak wygrał z bratem Andrieja, Dmitrijem Mazunowem 21:15, 21:15.

□ W Warszawie odbył się sprawozdawczy-wyborczy zjazd Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów. W jawnym głosowaniu prezesem wybrano, już po raz ósmy z rzędu, J. Przędzelskiego.

□ Said Auita odniósł kolejną zwycięstwo w USA. Znakomity biegacz marokański zwyciężył na 3000 m 7:39,71 min. Rekord świata na tym dystansie należy do Belgę Puttemansa i wynosi 7:39,20. Został ustanowiony w 1973 roku.

□ Halowe MP w tenisie, w finale singla Kost pokonał obrońcę tytułu mistrzowskiego Sidora (obaj Mera Warszawa) 5:7, 6:1, 6:4. W finale gry podwójnej mężczyzn Sidor i Rogowski (Górnik Bytom) wygrali z Jamrozem i Jagielskim (obaj Legia) 6:3, 6:2.

□ Marcus O'Sullivan (Irlandia) podczas halowego mitingu lekkoatletycznego w East Rutherford ustanowił nowy rekord świata na 1500 m wynikiem 3:35,60 min.

□ Mistrzynie świata w saneczkowych jedynkach kobiet została Erdmann (NRD).

□ Podczas mistrzostw NRD w Senftenbergu mistrz olimpijski w pchnięciu kulą Timmermann (NRD) ustanowił halowy rekord Europy — 22,55.

□ Mistrzostwa świata w czwórkach bobslejowych zakończyły się w Cortina d'Ampezzo zdecydowanym triumfem Szwajcarów. Zwycięzcy druga osada tego kraju wyprzedzając Szwajcarię I i NRD I.

2 punkty piłkarze Cracovii

Piłkarski ręczny Cracovia po piątkowej porażce w Szczecinie z Pogonią — 17:24 (8:14) (słaby mecz krakowianek, najwięcej bramek zdobyły Siódka i Golik po 5) grały w niedzielę w Gdańsku ze Startem.

Był to bardzo zacięty pojedynek, którego losy ważyły się do ostatnich minut. Krakowianki były w końcówce bardziej odporne psychicznie i wygrały 20:19 (9:11). Najwięcej bramek dla krakowianek zdobyły: Wójcik 6, Siódka 5. Start Gd. — AKS 16:16, Piotrcovia — AZS Wr. 21:21, Ruch — Śląza 23:28, Pogoń — AKS 29:26, Piotrcovia — Śląza 20:25, Ruch — AZS 20:25, Sosnica — Zgoda R. Śląska 24:24.

1. AZS Wr.	21	7	372—324
2. Pogoń	21	7	348—318
3. CRACOVIA	17	13	331—316
4. Zgoda	15	13	325—328
5. Start	14	14	301—284
6. AKS	13	17	556—369
7. Piotrcovia	13	17	345—368
8. Śląza	12	15	346—361
9. Sosnica	10	18	316—331
10. Ruch	8	22	354—396

Z piłką przez stadiony

W trzecim meczu turnieju po Ameryce Środkowej polscy piłkarze pokonali Gwatemalę 1:0 (0:0). Gola w 54 min. ustrzaskił K. Warzycha. W swym wcześniejszym występie Polska wygrała z liderem rozgrywek I ligi Kostaryki zespołem Heredia 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 43 min. Tarasiewicz

▲ Anglia — ciekawskie wyniki, mecz na szczyście: Millwall — Arsenal 1:2, Norwich — Derby 1:0, Nottingham — QP Rangers 0:0, Sheffield Wednesday — Manchester United 0:2. Prowadzą Arsenal 5:0, Norwich 47, Manchester Utd. 39, Nottingham 38.

▲ Włochy — Atalanta — Roma 2:2, Cesena — Sampdoria 0:0, Fiorentina — Inter 4:3, Lazio — Ascoli 0:0, Milan — Bologna 1:1, Napoli — Como 3:2, Pescara — Pisa 0:0, Torino — Lecce 0:0, Verona — Juventus 2:0. Przewaga Interu nad Napoli zmalała do 1 pkt.

Duży Lotek

I los.: 2, 10, 11, 12, 42, 48 II los.: 14, 16, 19, 23, 34, 48

LAHTI SZCZĘŚLIWE DLA POLAKÓW?

górski Zakopanego był moralnym zwycięzcą konkursu. Tegoroczne mistrzostwa zapowiadają się rekordowo, jak twierdzą organizatorzy pobytu zostanie rekord z Oberstdorfu (1987) gdzie startowało 406 zawodników z 29 państw. Na stadion wbiega Luszczek, bieglec fantazyjnie, niezwykle mocne pociągnięcia kijkami, z trenerem Budnym patrzymy tylko na elektroniczną tablicę. Józek na mecie, jest pierwszy! Czas 49,09,39. Wygrał z Bielajewem o niewiele ponad 2 sek. Jak obliczył fachowcy wygrał na ostatnich 150 metrach, które przebiegł szybko od Mięto i Bielajewa o 2 sek.

W ostatnim dniu mistrzostw rozgrywano maraton. Zmieniły się w przeddzień biegu warunki atmosferyczne, Luszczek lubił biegać na twardym, zmrożonym śniegu, w niedzielę była odwilż, nasz zawodnik nieco przelobny i zmęczony nadmiarem wrażeń po zdobyciu dwóch medali. Mimo to walczył dzielnie, biegł w czołowie, by zakończyć wyścig na wysokim 7. miejscu. A potem była wruszająca uroczystość kiedy ponad 70-letni prezydent Finlandii, Urho Kekkonen wręczał naszemu zawodnikowi puchar dla najlepszego zawodnika mistrzostw 1978. Dla tych pięknych chwil warto było pojechać do Lahti...

Lahti jest szczęśliwe dla Polaków. To tutaj w 1936 roku Stanisław Maruszak wywalczył pierwszy w historii naszego narciarstwa medal w mistrzostwach świata. Powinien być zresztą medal złoty! Maruszak skakał bowiem na konkursie najrozszybszego rywalizacji Norweżów. Asbioerna Runda (najmłodszego brata ze słynnej rodziny Ruudów) w długości (obu skoków) aż o 5,5 metra. Maruszak w obu skokach poprawił rekord skoczni, najpierw 63, potem 67 metrów. Kibice witali go jak zwycięzcę, jego zdaniem byli sędziowie, którzy wygłosili noty za styl A. Ruudów. Ale jak pisała cała prasa fińska

można było zwyciężyć konkursu. Tegoroczne mistrzostwa zapowiadają się rekordowo, jak twierdzą organizatorzy pobytu zostanie rekord z Oberstdorfu (1987) gdzie startowało 406 zawodników z 29 państw. Nie będą dzisiaj pisać o szansach, faworytach, zwycięzcy przedmiotu wiedzą, iż w narciarstwie klasycznym czołówka światowa jest szeroka i wyrównana jak nigdy. Do uznanych przez całe lata poleg skandynawskich, doszły nowi reprezentanci ZSRR, NRD, od kilkunastu lat coraz więcej mają do powiedzenia także kraje alpejskie (np. RFN w skokach czy kombinacji norweskiej, biegacze włoscy ze słynnym de Zoltem), trzeba się

w kilku konkurencjach liczyć z Czechosłowakami, Amerykanami, także Kanadyjczykami, Japonczykami, którzy w każdym pojedynczym dobrym rezultacie. Niemal w każdej konkurencji jest grono 15–20 zawodników (a czasem nawet więcej), które może się liczyć w walce o medale. Osobiście uważam, iż możemy być świadkami w Lahti nie jednej sensacji, dają tego potwierdzenie dotychczasowe Puchary Świata, rewelacyjna forma skoczka szwedzkiego Boklewa czy biegaczki czeskosłowackiej Havranckikovej.

My wysłaliśmy do Lahti 12-osobową ekipę. I powiedzmy otwarcie, nie liczymy na większe sukcesy. Polskie narciarstwo przechodzi od lat głęboki kryzys, zresztą co podkreślam wielokrotnie, nigdy nie byliśmy potęgą w tej dyscyplinie sportu. Dość powiedzieć, iż w 27 rozegranych do tej pory mistrzostwach świata (zgodnie z decyzją FIS olimpiady traktowane są także jako MS) w konkurencjach klasycznych zdobyliśmy zaledwie 10 medali, złote Fortuny i Luszczka, srebrne Marusarza, Laciaka, brązowe Gronia-Gasienicy, Daniela-Gasienicy, Staszela, Hulki, Luszczka, Fijasa.

Na kogo w Lahti możemy najbardziej liczyć? W tym sezonie punkty w Pucharach Świata zdobyli: Jan Kowal i Stanisław Ustupski. St. Ustupski narobił kibicom apetyt swoją II lokatą w Breitenwangu przedtem był 7. w Reit im Winkel. Ale nie oznacza to automatycznie, iż teraz znajdzie się w ścisłej czołówce. Po pierwsze w Breitenwang zabrakło kilku zawodników ze światowej szpiły (teraz w Lahti będą wszyscy), po drugie — Ustupski miał i słabsze występy: 19, 22 a nawet 39 pozycje. Pocięzając jest to, iż ostatnio jego forma szła w górę. Trenerzy uważają, że

stać go na miejsce w pierwszej dziesiątce, czy potwierdzi to jednak w Lahti? Podobnie z Kowalem. 3-krotnie punktował w PS (był 7, 8 i 11), ale startów w miarę 12. Wynika z tego, że w co czwartym starcie Kowal fukuje się w czołowej 15-tce, 2-krotnie nie wchodził do finałowej 50-tki. Czy na tym można budować optymistyczne prognozy? Piszę o tym wszystkim dlatego, żeby nie rozbujać niepotrzebnych apetytów, gdybysmy w skokach mieli trzech Kowal czy trzech kombinatorów norweskich klasy Ustupskiego, to można by liczyć, że ktoś znajdzie się w czołówce. A tak trzeba uzbudzić się w cierpliwość i wierzyć, iż nasi najlepsi będą mieli w Lahti swój dobry dzień. A jeśli nie... Zgadnam się w pełni z E. Budnym, szefem szkolenia PZN, każde miejsce w dziesiątce to duży sukces polskiego narciarstwa, każda lokata w dwudziestce będzie mile widziana. A najważniejsze, żeby młoda ekipa wykazała się postępowaniem w stosunku do ostatnich MS w Oberstdorffie, zmniejszeniem dystansu do światowej czołówki. Byłoby absurdem oczekiwać wysokich lokat od debiutantów, biegaczek Nowak czy Bocek, kombinatora norweskiego Gronskiego, biegacza Krygowskiego, skoczka Madrego. Chciałbym jednak pisać o nich z Lahti jako o zawodnikach walecznych, bojowych. Chciałbym aby ich występy mogły przekonać, iż w przyszłości (mam tu na myśli olimpiadę w 1992 r.) mogą nawiązać walkę ze światową czołówką. I tak trzeba patrzeć na start Polaków Spokojnie, bez zaciehrzenia, znając swoje miejsce w narciarskim szryku.

ANDRZEJ STANOWSKI